

Nr 122 Rok 2022

Słowo Nadziei

Słowo Boże nie może być naruszone (Jan 10:35)



Bez wiary nie można podobać się Bogu

List do Hebrajczyków - część 2

Słowo Wstępne

Ostatnio na polskim rynku wydawniczym ukazał się Nowy Testament nazwany Nowym Przekładem Dynamicznym. W tym Przekładzie porusza się tematy trudne, niektóre do przyjęcia. Niezapominamy jednak, że każdy Przekład jest tylko przekładem. Włosi mają mądre przysłowie: „Nie ufaj tłumaczom”. Najsukcesowniejszą metodą sprawdzenia danego tekstu polega na porównywaniu go z innymi przekładami przeciwnym sobie religiom, np. Świadków Jehowy z Katolikami. Oni wyłuskają sobie wszelkie niedomówienia, lub nadinterpretacje.

Nie ma doskonałych Przekładów. Niektóre słowa w języku greckim mają kilka znaczeń. Pewnego razu na dyskusję z budzącym się duchowo świadkiem Jehowy wziąłem kogoś co znał grekę. Świadek poprosił go, o wytłumaczenie słowa Paruzja. Teolog odpowiedział, że może znaczyć, że Jezus jest *obecny* lub *przyjdzie*.

Świadek uchwycił się słowa *obecny* i ugruntował swoją wiarę, że Jezus przyszedł duchowo i jest obecny. Ale Pan Jezus jest obecny od chwili pójścia do nieba (Mat. 18:20; Kiedy przyjdzie będzie widzialny dla wszystkich (1 Tes. 1:7-9). Nie tylko przyjdzie sam, ale z aniołami i świętymi (Obj. 19:11-16; 11:15-19). Nie są to teksty symboliczne, ale przekonują nas o tym, co się wydarzy w tym czasie. Mianowicie zmartwychwstanie, zapłata tym, którzy niszczą ziemię etc. Więcej informacji znajdziemy w tym opracowaniu.

1p.	Temat	Strona
9.	Wiara nie jest rzeczą wszystkich!	3
10.	Pokuta nawrócenie i zanurzenie w Chrystusie	7
11.	Zanurzenie w Zakonie Mojżeszowym	10
12.	Zanurzenie w Chrystusie	11
13.	Czas w wykładni Pisma	15
14.	Bez wiary nie można podobać się Bogu	18
15.	Czym jest wiara dla nas?	20
16.	Wytrwała wiara	22
17.	Zdążali do ojczyzny niebiańskiej	29

Wsparcie

na działalność statutową, prosimy
przesyłać na konto:
91 1020 1853 0000 9702 0068 1247

Korespondencje prosimy

kierować na adres:
Fundacja „Słowo Nadziei”
81-209 Gdynia ul. Działowskiego 1

AKTUALNY ADRES NASZEJ STRONY W INTERNECIE

www.sn.org.pl maile Redakcja@sn.org.pl

WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE

ISSN 1425-3232

9. Wiara nie jest rzeczą wszystkich

Wiara to nie religia

„W sercu bowiem wyznaje się wiarę, która wiedzie do usprawiedliwienia, ustami zaś głosząc ją osiąga się zbawienie” (Rzym 10:10). Słowo Boże zapisane jest prostym, nieomal dziecinnyim językiem, aby docierało do wszystkich. (Obj. 1:3).

Takim językiem po części pisany jest Nowy Przekład Dynamiczny. Kiedy nasza wara jest mocna i dynamiczna? Wtedy gdy jest oparta na Biblii i przez Biblię jest wyłożona. Ludzie mówią, że komuś musimy zaufać! To pardwa!. Tak czynili Tesaloniczanie „przyjęli Słowo i codziennie badali Pisma, czy tak się rzeczy mają” (Dzieje 17:12).

Bardzo skuteczną metodą jest porównywanie z innymi przekładami i w miarę możliwości przeciwnych sobie religiom, np. Świadków Jehowy z Katolikami. Oni wyluskają sobie wszelkie niedomówienia, lub nadinterpretacje.

Nie ma doskonałych Przekładów. NPD jest dla mnie cenny dlatego, że podejmuje w komentarzach trudne tematy. Nie spodziewałem się, że kiedykolwiek coś takiego przeczytam u Katolików. W przypisach mamy podważenie przez nich nauki o trójcy, chrzcie, czy ducha świętego

W tym opracowaniu wyblyskali to co prawie przez dwa tysiące lat w różnych społecznościach zasiało się z greckich mitów, które przyczyniają się do niepotrzebnych podziałów w chrześcijaństwie.

Niektóre słowa w języku greckim mają kilka znaczeń. (wtedy ważny jest kontekst) Pewnego razu jeden brat po studiach teologicznych, chciał przyjąć na

takie spotkanie ze świadkami Jehowy. Ponieważ nie znam greki, ani hebrajskiego ucieszyłem się, że mi pomoże. Świadek poprosił go, o wytłumaczenie słowa *Paruzja*. Odpowiedział, że może znaczyć, że Jezus jest *obecny* lub *przyjdzie*. Świadek uchwycił się słowa *obecny* i na nim ugruntował swoją wiarę, że Jezus przyszedł duchowo i jest obecny. Po kilkunastu minutach świadek zaczął przekonywać teologa.

Kontekst najlepszym komentarzem

Musiałem wkroczyć do akcji i posiłkować się kontekstem. Poprosiłem go o odczytanie tych słów: „Zaś wam, którzy – którzy podobnie jak i my doznajecie ciemnienia – da ulgę, wprowadzając was do swojego Odpocznienia. (Ps. 95:11 ; Hebr. 3:18: 4:11

Stanie się to wówczas, gdy PAN nasz Jezus Chrystus, zstępując, z niebios z wszelkimi przejawami swojej potęgi, objawi się w o płomieniach ognia i wymierzy karę tym, którzy nie uznali w Nim Boga, dopuszczając się lekceważenia, odrzucenia lub nieposłuszeństwa przesłania Dobrej

Wiadomości o ratunku, który dostępny jest tylko w NIM PANU NASZYM. Tacy ludzie otrzymają sprawiedliwą odpłatę w postaci wiecznej zagłady z dala od oblicza PANA i chwały Jego Majestatu (2 Tes. 1:7-9,10 NPD).

Apostoł Paweł pokazuje tu Dobrą Wiadomość o zwycięstwie Chrystusa nad grzechem i zbawieniu od grzechu. Ratujmy się słowem, które wzmocni i oczyści nasze serce i umysł. Pan Jezus zawsze przychodzi w towarzystwie aniołów (Obj. 19:14). Tylko Antychryst z łukiem. (Obj. 6:2). „Posłuchajcie

Mnie, a jeść będziecie, co dobre, i rozkoszować się bez końca potrawami tłustymi. Nadstawcie swoich uszu i zechciejcie przyjść do Mnie, **posłuchajcie**, a na pewno ocalicie swe dusze. Ja zaś chcę zawrzeć z wami przymierze odwieczne, przymierze dobrodziejstw obiecanych Dawidowi. Ciebie zaś biorę za świadka dla narodów, czynię cię wodzem i władcą dla ludów” (Iz. 55:2,3EŚP).

„Wszyscy bogobojni, przyjdźcie i posłuchajcie, opowiem wam o dobrodziejstwach, które mi Bóg uczynił” (Ps. 66:16). Posłuchajcie moich napomnień, bądźcie roztropni i nie odrzucajcie ich! (Przyp. 8:33)

Wielej słuchać mniej mówić

„Nadstaw ucha i słuchaj słów moich, przyłóż serce swoje do mego pouczenia!” (Iz 42:23BWP). „Bo z rozlicznych zajęć rodzą się sny, a głupia mowa z wielości słów” (Koh. 5:2 ; Przy. 23:9). Pan Jezus przyjdzie z aniołami (Obj. 19:11-16; 11:15), literalnie kiedy mówi o zmartwychwstaniu. Niejako zapłaczę nad zniszczoną ziemią (Obj. 11:19c). Szukajmy odpowiedzi w Biblii, na każde pytanie tak, jak zostało zapisane.

Nieraz byłem świadkiem burzliwych dyskusji, kiedy zmieniono miecz obojętny (Hebr. 4:12). na różne kształty. Nie żałując sobie oskarżeń i wysyłania przeciwników na wieczne męki. Kiedy poprosiłem o odszukania tych słów w ich Bibliach, ku ich zaskoczeniu, takich słów nie znaszli

Te wykładnie u nich, nie wzięły się znikąd Wiemy jak trudno jest wyskoczyć z religijnych, koleinowych dziur. To co wczoraj było święte, dziś okazuje się, nieprawdą. Ale to nie wina Biblii! Tylko tych, którzy je tłumaczyli. Nawet

zmiana jednego słowa, zmienia np. z widzialnej na niewidzialną Paruzję Chrystusa! (Mat. 23:39). Paweł Pisze o tym: „Bóg mi świadkiem, że nasze słowa do was nie znaczą "tak i "nie" (2 Kor. 1:18 EŚP). „Ale słowa Bożego nie można związać!” (2 Tym. 2:9BP).

Niestety we wszystkich społecznościach tzw. magisterium ma ważniejszy głos niż Biblia. Dlatego i wykładnia różni się od nauczania Pana Jezusa i apostołów. A Słowo Boże jest niezmiennie tak, jak ich autor – Bóg.

Na pewnym spotkaniu byłych Świadków Jehowy zaproponowałem, abyśmy pomodlili się, modlitwą Pańską (Mat. 6:9-15). Odrzucając teorię niewolnika, że jest to modlitwa tylko wzorcową. Pan Jezus tak naucza: „*A wy tak się módlcie*” Jednocześnie zwróciłem uwagę na te słowa (Mat 6:13.. Ale z pamięci mówili, „*nie wódź nas na pokuszenie*”-choć wiedzieli, że:

„Bóg nikogo nie kusi” (Jakub 1:13), Jakub prostuje to nie biblijne nauczanie: „Niechaj nikt, gdy wystawiony jest na pokusę, nie mówi: *Przez Boga jestem kuszony; Bóg bowiem nie jest podatny na pokusy ani sam nikogo nie kusi*” (Jakuba 1:13BW).

Apostoł Piotr wydał dobre świadectwo o Pawle, które podważali jego przeciwnicy: „Dobrze on to wyjaśnia we wszystkich swoich Listach, w których przedstawia także inne trudniejsze kwestie, co niedouczeni i nieumocnieni w wierze ludzie wypaczają na własną zgubę. Zresztą to samo czynią z innymi natchnionymi przez Boga pismami” (2 Ptr 3:16 NPD).

Prosta szczerą wiarą, zbliża do Boga. Nauczyłem się nie zachwycać wszystkim, co mi wpadnie w ręce. Przeglądałem stronę Internetowej o *Nowym Prze-*

kładzie Dynamicznym. Na tej stronie są wypowiedzi duchownych różnych kościołów. Wszyscy są tym Przekładem zachwyceni. Nie zauważyłem aby któryś nich odniósł się do trójcy, chrztu, Ducha Świętego.

Kiedy zadałem niektórym z nich pytanie, czy powinniśmy się chrzcić? Odpowiadali oczywiście. Ale tłumaczenie NPD pisze inaczej. Przekonywali mnie, że chyba coś źle przeczytałem. Poprosiłem ich o odczytali te słowa

„Termin filozoficzny „hipostaza” powstał i rozwinął się w III wieku w ramach pogańskiej filozofii neoplatonickiej, z której - za sprawą Augustyna z Hippo oraz Hilarego z Poitiers - przedostał się w IV/V wieku do teologii chrześcijańskiej”.

Termin ten posłużył wspomnianym teologom do sformułowania doktryny definiującej Jedyne Boga jako Trójcy hipostatycznej, co sprawiło, że teologia chrześcijańska stanęła w bezpośredniej sprzeczności z teologią starożytnego Izraela (...).

Augustyn z Hippo nie potrafiąc znaleźć lepszego wytłumaczenia egzystencjonalnej różnicy pomiędzy Ojcem, Synem i Duchem, wprowadził pojęcie hipostazy, do teologii chrześcijańskiej, stwierdzając, że Osoby Boskie są odrębnymi hipostazami Jedyne Boga, co obrazować miał łaciński diagram „Seutum Fidei” (tarcza wiary).

Hipostaza – między innymi usamodzielniony atrybut Boga, zbliżony do personifikacji abstrakcyjnych cech bóstwa postaci uosabiająca coś.

Przypis NT Przekład Dynamiczny Hbr 1:3

Moi znajomi byli zdziwieni! Osobiście jestem wdzięczny za te kontrowersyjne tłumaczeni, które zdecydowanie różni się od innych tłumaczeń kościelnych. Uważam, że niekoniecznie musimy czytać Biblię ze słownikami. Pan Jezus używał prostych określeń jak, drzewo, rola, ziarno. Których nie da się pokrę-

nie tłumaczyć, Z tego zapisu wynika, że nauka o trójcy rozpowszechniła się dopiero w kościele w V wieku n.e. i obca była apostołom.

Pamiętam nowinki z Nowego Przekładu, wydanego przez niewolnika Strażnicy. Każde poprawione nowe wydanie, zapowiadano z wielką pompą, ale po niedługim czasie, niejako z podkulonym ogonem wycofywano go.

Nie tylko świadkowie poprawiają i wznowiają swe przekłady. Np. Biblię Tysiąclecia poprawiono już pięć razy. I tylko jeden przekład dopuszczono do odczytywania w Kościele. Drugie Wydanie BT chciał mieć każdy Świadek, bo tylko ona (uważam, że słusznie) tłumaczyła, że Bóg ma imię. Parę lat temu pojawiła się grupa ludzi, którzy JHWH tłumaczyli, że jest to imię demoniczne. To, że nikt nie wie, jak wymawia się to imię, nie znaczy, że go niema.

Jak się wymawia się imię Boże?

„Prawdę mówiąc, nikt nie wie na pewno, jak wymawiano imię Boże. Dlaczego? Dlatego, że pierwszą część Biblii spisano w języku hebrajskim – bez samogłosek. To też kiedy natchnieni pisarze pisali Imię Boże postępowali tak samo i używali wyłącznie samogłosek” **Imię Boże, które zostało na zawsze s 7 ak. 1**

Niestety, niewolnik też nie wie. Broni Imienia Bożego, ale Pana Jezusa, zdegradował do rangi archanioła Michała. Apostoł Jan ma inne zadanie w tym temacie: „Każdy, kto podaje w wątpliwość Syna, nie ma i Ojca. Kto wyznaje Syna, ma i Ojca” (1 Jana 2:23 BW). „I nie ma w nikim innym zbawienia; albowiem nie ma żadnego innego imienia pod niebem, danego ludziom, przez

które moglibyśmy być zbawieni” (Dzieje 4:12b; Rzym. 10:9,10BW).

„Albowiem nam objawił to Bóg

przez Ducha; gdyż Duch bada wszystko, nawet głębokości Boże” (1 Kor. 2:10 BW). „Ilu nas tedy jest doskonałych, wszyscy tak myślimy; a jeśli o czymś inaczej myślicie, i to wam Bóg objawi” (Filip. 3:15BW). „On też sprawił, że mogliśmy stać się sługami Nowego Przymierza, przymierza nie litery, lecz Ducha; litera bowiem zabija, Duch zaś ożywia” (2 Kor. 3:6BW).

Niestety jako ludzie, swoje osiągnięcia przekuwamy w sukces. Kiedy jednak okaże się, że ponieśliśmy porażkę, próbujemy ją przerzucić na innych. Nie zapominajmy, że Słowo nie służy do spekulowania, ale rozważania, Bożych prawd.

Prywatne spekulacje, prędzej czy później upadną. Słowo wyklada się przez Ducha Bożego. Często ludzie mylą wiarę z religią. Niestety wielu ludzi jest religijnych, niestety zbyt mało wierzących w oparciu o Biblię.

„Wiara bowiem polega na ufnyim oczekiwaniu i spełnienia się tego, co zostało obiecanie. Jest argumentem nadziei, że to czego jeszcze nie widzimy, faktycznie nastąpi (...) przecież nikt bez ufnej wiary nie może Bogu się podobać. Każdy bowiem, kto zwraca się do Boga, powinien ufać, że ON JEST TYM, KTÓRY JEST, i że nagradza tych, którzy szczerze Go szukają” (Hebr. 11:1,6 NPD).

Biblia, wierze, poświęca wiele miejsca. Ponieważ od naszej wiary w Boga, zależy nasze zbawienie. „Skoro więc posłuszeństwo jest owocem wiary, a ta rodzi się z tego, w co się wsłuchujemy – bo przecież każdy człowiek wierzący w

to, czemu poświęca uwagę – to niezwykle ważne jest, abyśmy pilnie wsłuchali się w Słowo Chrystusowe” (Rzym. 10:17NPD). Pan Jezus mówi: „Proszę nie tylko za nimi, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu uwierzą we Mnie” (Jana 17:20 BWP).

Aby wierzyć w Boga, musimy Go znać. „A kiedy przyjdzie wspomniany rzecznik, Opiekun, Adwokat – Duch Świętego Boga – którego Ojciec pošle, by umocnił was we mnie, On pouczy was o wszystkim, co będzie potrzebne, przypominając wszystko, czego nauczałem” (Jana 14: 26 NPD).

„Jedynie przez trwanie w moim Słowie możecie się stać moimi uczniami. Nie chodzi mi o wasze jednorazowe deklaracje! Trwajcie w moim Słowie, gdyż tylko w nim poznacie prawdę, a ona da wam uwolnienie! (Jan 8:30-32 NPD).

„Gdyż jak deszcz i śnieg spada z nieba i już tam nie wraca, a raczej zrasza ziemię i czyni ją urodzajną, tak iż porasta roślinnością i daje siewcy ziarno, a jedzącym chleb, tak jest z moim słowem, które wychodzi z moich ust: Nie wraca do mnie puste, **lecz wykonuje moją wolę i spełnia pomyślnie to, z czym je wysłałem**” (Iz. 55:10,11BW).

Nie chodzi o intelektualne uznania Jezusa, ale podążanie Jego drogą. Przyłgnijmy do Jego Słowa. To ono odróżnia dzieci Boże od diabelskich. Kluczem chrześcijańskiego życia nie są emocjonalne deklaracje wiary, praktyki czy, obrzędy, ale faktyczne zanurzenie się w słowie Chrystusa i stosowanie go w swoim życiu.

„Dążcie do pokoju ze wszystkimi i do uświęcenia, bez którego nikt nie ujrzy Pana” (Hebr. 12:14BW). Życie pokazuje, że sami nie możemy przejść procesu

uświęcenia: „Dla ludzi to niemożliwe, ale dla Boga wszystko jest możliwe” (Łuk. 18:27 EŚP).

Pamięć ludzka jest selektywna

Nasza pamięć wypierana Słowo, i szuka usprawiedliwienia, kiedy jesteśmy atakowani przez grzech. Grzech szuka przyczółka, i zaczyna atakować nasze serce - dlaczego? Dlatego, że: „Podstępne jest serce, bardziej niż wszystko inne, i zepsute, któż może je poznać?” (Jer. 17:9BW). Kiedy Pan Jezus mówił do Żydów o niewoli grzechu, oni myśleli, że mówił o niewoli ludzkiej.

Wiemy, że „Słowo Boże jest żywe i skuteczne, ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, *zdolne osądzić zamiary i myśli serca*; i nie ma stworzenia, które by się mogło ukryć przed nim, przeciwnie, wszystko jest obnażone i odsłonięte przed oczami tego, przed którym musimy zdać sprawę” (Hebr. 4:12,13BW).

Im więcej jest w nas Słowa, tym mniej przyczółków, które nas atakują. Kiedy Biblia mówi o grzechu to mówi, że on jest w nas. Przypomina bakterie, które się namnażają niejako w naszym uśpieniu. Kiedy się namnożą z całą siłą zaatakują cały organizm. Słowo Boże jest jak szczepionka, która podejmuje walkę. Apostoł Paweł opisał działanie grzechu.

„A jeśli to czynię, czego nie chcę, zgadzam się z tym, że zakon jest dobry. Ale wtedy czynię to już nie ja, lecz grzech, który mieszka we mnie. Wiem tedy, że nie mieszka we mnie, to jest w ciele moim, dobro; mam bowiem zawsze dobrą wolę, ale wykonania tego, co dobre, brak” (Rzym. 7:17-19BW). „Jezus im odpowiedział: Zaprawdę, za-

prawdę, powiadam wam, każdy, kto grzeszy, jest niewolnikiem grzechu. A niewolnik nie pozostaje w domu na zawsze, lecz syn pozostaje na zawsze. Jeśli więc Syn was wyswobodzi, prawdziwie wolnymi będziecie” (Jan 8:34-36BW).

Jakże błogie są te słowa: „Bóg pojednał w Chrystusie świat ze sobą, nie pamięta o grzechach ludzi, a nam nakazał głosić pojednanie” (2 Kor. 5:19; 1 Tym. 1:15 BP). Środkiem służącym temu celowi jest Duch Boży, który działa w wybranych. „Dlatego znoszę wszystko przez wzgląd na wybranych, aby i oni dostąpili zbawienia w Chrystusie Jezusie razem z wieczną chwałą” (2 Tym. 2:10 BT).

Cóż bowiem mówi Pismo? Uwierzył Abraham Bogu i zostało mu to poczytane ku sprawiedliwości” (Rzym. 4:3 BW). Istotą chrześcijańskiej dojrzałości jest trwanie w nauczaniu Chrystusa i w nauce apostołskiej (Dzieje 2:42).

Niestety wielu ludzi z różnych kościołów nie wie komu zaufali, i komu wierzą. Apostoł w końcowych słowach tego rozdziału zapisał: (Hebr. 5:11-14).

„Tymczasem jednak zostawmy na boku duchowe mleko, czyli podstawowe prawdy dotyczące dzieła Chrystusa, a przejdźmy to tego, co jest stałym pokarmem, dobrym dla ludzi dojrzałych. Nie chcę bowiem tracić ponowne czasu na ponowne wyjaśnianie fundamentów wiary, którymi są: *opamiętanie, czyli taka przemiana myślenia*, która prowadzi do odwrócenia się od martwych uczynków, nauczania o tym, czym się różni *zanurzenie w świętą naturę Boga* od zanurzenia w wodę, zwanego popularnie chrztem; nauczanie o delegowaniu do służby, czy nauka o zmartwychwstaniu i Sądzie Ostatecznym. A jeśli

Bóg pozwoli, to tymi sprawami zajmujemy się później” (Hebr. 6:1-3NPD). Bardzo ważne jest słuchanie i czytanie ze zrozumieniem.

„Mądry, słuchając, pomnaża swą wiedzę, rozumny nabywa biegłości” (Przyp. 1:5BT). „Lepiej jest słuchać karcenia przez mędrca, niż słuchać pochwały ze strony głupców” (Koh. 7:5BT). „A głosimy to nie za pomocą wyszukanych słów ludzkiej mądrości, lecz korzystamy

z pouczeń Ducha, przedstawiając duchowe sprawy tym, którzy są z Ducha” (1Kor. 2:13). „Jeśli ktoś naucza inaczej i nie trzyma się zdrowych słów Pana naszego Jezusa Chrystusa oraz nauki zgodnej z pobożnością” (1 Tym.6:3). „Pewni „Ludzie służą nie Chrystusowi Panu, ale własnemu bruchowi. Pięknymi słówkami, schlebianiem uwodzą umysły łatwowiernych” (Rzym 16:18 BW).

10. Skrucha, nawrócenie - zanurzenie w Chrystusie

Z doświadczenia wiemy, że kiedy jesteśmy czytani z jakimś przekładem Biblii, czujemy się pewniejsi. Ale w tym przypadku nie chodzi tu tylko o rozkład stron, czy użytych słów, ale poprawnego nauczania. Doświadczyłem tego po opuszczeniu Świadków Jehowy.

Nawet gdy czytałem inny przekład, to wrzucał mi się pamięć przekład świadków i to z komentarzem. Ponieważ czytałem go kilkanaście lat, i na nim opierałem swoje argumenty, podczas dyskusji.

Słusznie napisał św. Hieronim: „Nieznajomość Pisma świętego jest nieznajomością Chrystusa”. Pismo mówi, że: „Jesteście domownikami Boga – jego świątynią, która została wzniesiona na fundamencie wiary Apostołów i proroków, której głównym kamieniem spajającym jest sam Chrystus Jezus” (Ef. 2:20 NPD).

Dlatego każdy przekład czytam z pewną dozą nieufności, bo już raz czytałem bez zastrzeżeń. W każdym Przekładzie Biblii, nie tylko chodzi o jasny, przejrzysty język, ale o klarowny i wyraźny przekaz ducha. Najwspanialszy wykład każdego tematu, to ten, który wyklada sama Biblia. Poznałem w swoim życiu ludzi,

którzy byli starannie wykształceni, ale mieli problem z wyłożeniem tego co poznali. W niektórych miejscach w (NPD) zamieszczono słowa obce Biblii. Są to określenia teologiczne, a teologia to nie to samo co Biblia. Pan Jezus posługiwał się prostymi i znanymi słowami, które były znane wszystkim takie jak: rola, ziarno, czy kłokol.

Proste słowa, głęboko zapadają człowiekowi w sercu. Nie da się nimi manipulować. Korzystajmy z tłumaczeń, które trzymają się litery, ale głównie Ducha. Powinniśmy mieć jeden przekład, w którym będziemy się do niego odnosić, czyniąc w nim korektę.

Pan Jezus powiedział do Łotra: „Zaprawdę, powiadam ci, dziś będziesz ze mną w raju” (Łuk. 23:42). Wielu uważa, że Jezus w tym samym dniu poszedł z Łotrem do raju. Ale Jan wyprowadza nas z tego błędnego myślenia.

„Rzekł jej Jezus: Nie dotykaj mnie, bo jeszcze nie wstąpiłem do Ojca; ale idź do braci moich i powiedz im”: Niektóre przekłady (Jana 20:17,BT oddają „nie dotykaj mnie” Oryginał podaje oddają **nie zatrzymuj mnie**. Pilni czytelnicy wyłapali te nieścisłości i zadają pytanie:

Dlatego Tomaszowi powiedział: „Daj tu palec swój (...) i włóż w bok mój” (Jana 20:26BW). A Marii powiedział - nie **dotykaj mnie**, Dotykaj, a **zatrzymuj** to dwa różne słowa. Pan Jezus: dopiero po 40 dniach „uniósł się w ich obecności w górę i obłok zabrał Go im sprzed oczu” (Dzieje 1:3,7 BT). Odnajdźmy wszystkie wersety na dany temat, wtedy wykład będzie jasny i prawdziwy.

Tak jak poprawne ucho muzyka, wyłapie każdy fałsz, tak odrodzony człowiek wychwyci niezbyt poprawne tłumaczenie Biblii wspierany Duchem Bożym. (2 Kor. 3:6; Jan 16:13). Niech te przykłady pokażą nam jak zachować jedność braterską, oraz więź z Bogiem i Zbawcą. Przez prawie 2000 lat zagnieżdżyło się wiele niebiblijnych nauk w różnych kościołach, które zmieniają wykład Słowa i to w fundamentalnych naukach. Pragniemy być ludźmi wierzącymi, potrafiącymi, udowodnić na podstawie Biblii, każdą naukę. Ludzkie nas nie interesują (Mat. 15:9).

Starajmy się trzymać w poprawnie tłumaczonych przekładach. Kiedy nie umiemy czytać, wystarczy, że będziemy jej słuchać (Obj. 1:3). „Widzą to prawi i cieszą się, A wszelkie bezprawie zamyka swe usta” (Ps. 107: 42BW). Sporo tłumaczą, nie wytrzymują, konstruktywnej krytyki biblijnej. Jeden wykładowca słusznie powiedział, że wielu trzyma się nauczania swoich nauczycieli, nie sprawdzając ich. „Ne rozumieją należyście ani tego, co mówią, ani tego, co twierdzą” (1 Tym. 1:7). „Rozważ, co mówię, a Pan da ci właściwe zrozumienie wszystkiego” (2 Tym 2:7). Przecież nie chodzi tu o obronę naszego kościoła”

Świadkowie Chrystusa, czy chrześcijanie?

Unikajmy podziałów, które są owocem ciała i niepotrzebnie przyczyniają się do podziałów. NPD przekonuje, że powinniśmy nazywać się od Chrystusa, a nie od chrztu. Bóg powiedział do Izraela: „Moimi świadkami jesteście - mówię Jahwe - sługami moimi, których wybrałem” (Iz. 43:10BP).

Czy ta sama zasada nie powinna być zastosowana też do uczniów Chrystusa? „Społeczność wierzących, która szybko się rozrastała. Właśnie tam, w Antiochii, po raz pierwszy uczniów Pana nazwano chrześcijanami” (Dzieje 11:26b NPD).

„Określenie to przyjęło swe brzmienie od gr. *Christos* (Chrystus), a nie od chrztu. W związku z tym nazwa „chrześcijanie” etymologicznie oznacza „Chrystusowcy”, „myślący jak Chrystus”, postępujący jak Chrystus) (Przypis do NPD s 503)

Kiedy cytowałem niektórym te słowa, widziałem u nich niepokój. Inni próbowali to zbagatelizować, lub nie mieli swego zdania. Bóg nas nie oszukał, to dokładne tłumaczenie. Uważam, że przekład NPD oddaje niektóre wersety oddaje poprawnie inne, tradycyjnie. NP. w tekście pisze *chrześcijanie*, a w uwagach marginesowych Chrystusowcy. Jest to pewna niekonsekwencja. Ale dobre i to.

Stosują tę samą metodę co imieniem JHWH

„Imię Jahwe nie jest wynalazkiem ludzi, ale jest darem danym Izraelitom przez objawienie. (s 310 ak 3) (Księga Wyjścia Rok wydania 1964 Pallottinum Poznań s. 310 ak 3

„Imię Boże miało na celu uzmysłowić stały związek Boga ze swym narodem. Jahwe tedy, to imię Boga przymierza. Dla czcicieli mieszczą się w tym imieniu (Ps. 120:2; 123:8. Lud Boży składa się z tych, który się nazywają jego imieniem (Iz. 43:7, czy któ-

rzy wzywają jego imieniem (Am. 9:12; Jer. 14:9) . (Księga Wyjścia Rok wydania 1964 Pallottinum Poznań s. 310 ak 3

W tej samej książce zapisano na s 311 ak. 2

„Kodeks kapłański nie zna mocniejszego motywu dla zalecenia swych przepisów jak przypomnienie zbawcze imienia Jahwe. To Jahwe Bóg nasz (Wyjścia 16:6, Kapł. 11:45, 5Mojz. 5:6; 7:8 etc.)”

Pamiętam kiedy byłem jeszcze świadkiem zainteresowałem dwóch księży, którzy zarzucili mi, że to co powyżej przytoczyłem nigdy nie wydał Kościół Rzymsko Katolicki. Kiedy chciałem im pokazać tą książkę, już ich nie było. Gdzieś ich przenieśli. Proboszcz nie chciał podać gdzie. Kilka lat temu Papież Benedykt XVI nakazał w Liturgii używać tylko Biblię Tysiąclecia (chyba piąte wydanie). Zakazy nic nie pomogą. Kiedy ziarno padnie na dany grunt, wyda swój owoc. Nie ma potrzeby poprawiać Boga. On sam nazwał Izrael *swoimi Świadcami*. Ale w tym samym

proroctwie zapowiedział: (Iz. 62:2) i *nazwą cię nowym imieniem* (65:15) *Będzie nadane inne imię*. Być może Papieżowi wydawało się, że mniej ludzi pójdzie do Świadców Jehowy. Ale świadkowie to wykorzystują i słusznie, że *krk* fałszuje się tłumaczenia.

To nie znaczy, że świadkowie słusznie podpinają się pod Imię Boga? Bóg tak nazwał Żydów a nie ludzi z narodów. Podpinanie się pod Imię Boga, nie przynosi Mu chwałę (Dzieje 11:26).

Dodanie imienia Bożego do NT jest nadużyciem. Pan Jezus powiedział po zmartwychwstaniu. „Dano mi wszelką władzę w niebie i na ziemi” (Mat. 28:18 PNŚ). Kto mu dał tę władzę? Bóg! Dlaczego odejmują chwałę Jezusowi która, została mu dana?

Apostoł Jego władzę szeroko opisał (Ef. 1:15-23BW). Każde odstępianie od tekstu biblijnego, zastanie wykryte i pokazane w innych tłumaczeniach Biblii.

11. Zanurzenie w Zakonie Mojżesza

„Wtedy nad Jordan przyszedł z Galilei Jezua, aby go Jochanan zanurzył. Lecz Jochanan próbował Go powstrzymać: Ty przychodzisz do mnie? To ja powinienem być zanurzony przez Ciebie! Jednak Jezua odrzekł mu. „Pozwól, aby teraz tak się stało, bo powinniśmy czynić wszystko, czego wymaga sprawiedliwość” (Mat. 3:13-16 (David H. Stern).

Podobnie te teksty są oddane w Przekładzie NPD. Jan zwany Chrzcicielem bronił się przed zanurzeniem Jezusa mówiąc: „Przecież to ja potrzebuję, abyś Ty zanurzył mnie *swaim rodzajem*

zanurzenia, dlaczego więc przechodzisz do mnie? Jezus tak mu odrzekł: „Musisz ustąpić, gdyż trzeba, aby od teraz Boża sprawiedliwość mogła zrealizować się zgodnie z tym, jak została zaplanowana” (Mat. 3:13-15NPD).

Przez Jana, zwanego Chrzcicielem, Bóg zakończył Misję zanurzania Żydów w wodę ku opamiętaniu. Jezus powiedział: „Jestem posłany tylko do owiec, które poginęły z domu Izraela” (Mat. 15:24 BT). Pan Jezus nie potrzebował opamiętania, ponieważ był bez grzechu: „Nie mamy przecież arcykapłana, który nie potrafiłby współczuć w naszych słabo-

ściach, ale takiego, który podobnie jak my doznał tego wszystkiego, czego my doznajemy z *wyjątkiem grzechu*” (Hebr. 4:15BP).

Zanurzenie wg Zakonu, zajęło innego rodzaju zanurzenie, które dokonywać się miało wewnętrznie według Bożego planu. Zbawienia nie otrzymuje się wg zewnętrznej obrzędowości, lecz wewnętrzną przemianą. „Nie myślcie sobie, iż wystarczy, że się ochrzczicie (zanurzycie). „To wam nie pomoże, jeśli nie wydadcie owocu prawdziwego opamiętania i przemiany myślenia” (Mat. 3:8NPD).

Jan zwany Chrzcicielem mówił: „Ja was chrzczę wodą, abyście się nawrócili, a **Ten, który przyjdzie** po mnie, jest mocniejszy ode mnie. Ja zaś nie jestem wart nosić za Nim Jego sandałów. **On będzie chrzczył was ogniem Ducha Świętego**. (Mat. 3:11; Mar. 1:8; Łuk. 3:16; Jana 1:33). Po zmartwychwstaniu Jezus powiedział „Jan zanurzał w wodę, lecz wy

już niedługo, zostaniecie zanurzeni w Duchu Uświęcenia” (Dzieje 1:5NPD).

Czy Pan Jezus był ochrzczony?

„Jezus nie chrzczył, lecz Jego uczniowie” Według (Jana 4:2). Apostołowie jako Żydzi dali się zanurzyć Janowi, kiedy byli uczniami Jana, zanim w pełni pojęli głęboki sens misji Jezusa.

Pierwsze zanurzenie w Chrystusie miało miejsce po śmierci Jezusa i po wylaniu Ducha” (Dzieje 3:37-39NPD). „To właśnie te słowa powiedziałem wam, kiedy jeszcze byłem z wami: Musi wypełnić się wszystko, co o Mnie napisano w Prawie Mojżeszowym, w Prorokach i w Psalmach.

Wtedy nauczył ich rozumieć Pisma” (Łuk. 24:44,45BP). I zesłę na was dar obiecany przez mojego Ojca. Wy zaś zostaniecie w miście, aż nie otrzymacie mocy z wysokości” (Łuk. 24:49). W VI wieku p.n.e. Jeremiasz prorokował o tym czasie, który się wtedy rozpoczął. (Jer. 31:31-34). To samo jest powtórzone w (Hebr. 8:8-13).

12. Zanurzeniem w Chrystusie

Zapowiedź nowego

„Kiedy Jezus *oddal ostatnie tchnienie*. W tej samej chwili zasłona, która w przybytku oddziela mające święte od najświętszego, *rozdarła się na dwoje – od góry do dołu. Ziemia zadygotała, a skały zaczęły pękać*” (Mat. 27:50,51 NPD).

Od chwili kiedy Pan Jezus wszedł za zasłonę Przybytku w Niebiosach po wniebowstąpieniu Stare Przymierze było gotowe do usunięcia” (2 Mojż. 25:27;36-38;40). Przymierze zgodnie z tym proroctwem niewątpliwie dotyczyło Izraela. Nastąpił koniec ofiarniczego

porządku Aarona, kiedy 70 roku n.e. Rzymianie zburzyli świątynię i ołtarz. O tym czasie prorokował Ezechiel, od tej chwili Bóg dał serce nowe i tchnął nowego ducha: „Rozleję pośród was wodę żywą i zostaniecie oczyszczeni. I dam wam serce nowe i tchnę w was nowego ducha. Zabiorę wam wasze serca kamienne i włożę w was serca z żywego ciała. Przekazę wam mojego Ducha i sprawię, że zaczniecie postępować według moich praw i zachowywać moje przykazania, wprowadzając je w życie” (Ez. 36:25-27BWP).

Nawróćcie się, pokutujcie

Gr. *metanoeo* – słowo to pochodzi z języka militarnego i oznacza zwrot o 180 stopni w stosunku do aktualnego kierunku marszu.

Pierwszymi uczniami Jezusa byli Żydzi „Bracie co w takim razie mamy czynić? Wówczas Piotr powiedział: Opamiętajcie się!” „Wy czcicie to, czego nie znacie, my czcimy to, co znamy, bo zbawienie pochodzi od Żydów” (Jan 4:22).

Nie przykazania, ale Duch

Dopiero po zmartwychwstaniu Pan Jezus powiedział: „Waszą odpowiedzialnością jest to, abyście przyjęli moc **Ducha Uświęcającego**, który do was przyjdzie, i stali się moimi świadkami w Jerozolimie, w całej Judei, w Samarii i po krańce ziemi” (Dzieje 1:8NPD).

Nie mieli iść o własnych siłach i intelekcie, ale „Wtedy wszyscy zostali napełnieni Duchem Uświęcenia i w obcych językach zaczęli głosić Boże sprawy zgodnie z tym co im Duch polecił mówić” (Dzieje 2:4NPD). Nie musieli uczyć się obcych języków, kiedy zostali rozproszeni. „Wszakże ci, którzy się rozproszyli, szli z miejsca na miejsce i zwiastowali dobrą nowinę” (Dzieje 8:4BW).

„Idźcie tedy i czynicie uczniami wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego” (Mat. 28:19 BW). Przekład NPD tak oddał te słowa: „Bez obaw więc idźcie na cały świat, by uczniami czynić ludzi ze wszystkich narodów. Nasycajcie ¹ ich poznaniem

natury Boga, zanurzając w charakter Ojca i Syna i Ducha Uświęcającego” (Mat. 28:19NPD).

„Niektórzy tłumaczą „*chrzcząc ich w imię* lub udzielając chrztu w imię, zakładając w domyśle, że jedynym możliwym przykładem tego polecenia jest religijno - obrzędowe praktykowanie chrztu wodnego. Takie dosłowne przekłady wydają się jednak bazować bardziej na preferowanej doktrynie teologicznej niż na źródłowym tekście”. (Mat. 28:19 przypis 6

Na przykład Biblia Warszawska jak i Rzymsko-Katolickie, oddają słowa ap. Piotra tak: „Starajcie się o wewnętrzną przemianę i niech każdy z was ochrzci się w imię Jezusa Chrystusa dla odpuszczenia grzechów, a otrzymacie dar Ducha Świętego” (Dzieje 2:38BW).

Komentarz NPD

„Jezus bowiem nawet nie wspomniał tu o wodzie, a greckie słowo, którym Mateusz oddał aramejską wypowiedź Jezusa – *baptidzo* (w odróżnieniu od innego słowa gr. *bapto*) – wcale nie zostało tu powiązane syntaktycznie ze słowem „woda”, lecz ze słowem imię, które w kulturze semickiej zawsze było zewnętrzną ekspresją wewnętrznej natury lub charakteru danej postaci, co wyraźnie uwidocznione jest w ST (Rdz. 29:33; 29:33). NT (Mat. 1:21).

„Niech każdy z was **podda się zanurzeniu w naturę i charakter Chrystusa**. Dopiero wtedy w darze od Boga otrzymacie Ducha Uświęcenia” (Dzieje 2:38 NPD).

¹ Słowo „Chrzest” w języku polskim wywodzi się od słowa „Chrystus” i zasadniczo nie ma etymologicznego powiązania z praktyką zanurzania w wodę, która w tradycji żydowskiej została mocno rozwinięta przez Jana zwanego Chrzciela (tzw. Chrzest Janowy).

(...) Zasadniczo odnosi się do długotermiowego procesu nasiąkania cechami charakteru Jezusa Chrystusa. W NT występuje także słowo gr. *bapto* (zanurzenie, zamoczenie). W odróżnieniu od *baptidzo* opisuje ono czynność chwilową (krótkotrwałą).

Zaczęto chrzcić dzieci,

opierając się na (Mar. 16:16 i Dzieje 10:44-47) zbudowano naukę o chrzcie niemowląt. Ale niemowlęta, nie mogą wyznać swej wiary. Dana osoba musi uznać osobiście, że Jezus jest jej Panem (Rzym. 10:9,10).

Kiedy teolodzy nie potrafią tego wytłumaczyć, uciekają się do *tajemnicy*, które to określenie dotyczy **Babilonu wielkiego** (Obj. 18:4). Apostołowie nie mieli ukończone nawet podstawówki. Byli z zawodu rybakami, pasterzami i praktykowali inne zawody związane z rolnictwem lub rzemiosłem, np. cieśla, kowal, murarz. Teolodzy cały czas wydają nowe książki, jak ewangelizować. Natomiast Piotr niewykształcony teolog, posłuszny apostoł po jego wykładzie nawróciło się 3000 ludzi.

Jeden ksiądz opowiadał jak jeden biskup wizytujący daną parafię, zapytał jednego chłopca kim chciałby być? Chłopiec odpowiedział, że biskupem. Zaskoczony bp odpowiedział mu. Aby być bp. trzeba ukończyć specjalną szkołę. Chłopiec - odpowiedział, że chodzi do szkoły specjalnej.

Aby zrozumieć Pismo, potrzebny jest Duch Boży. Będzie to możliwe, wtedy kiedy w społecznościach będzie więcej dialogu, a mniej monologów. Nie da się wypchnąć nikogo do głoszenia, jeśli dana osoba nie wie w co wierzy, i nie potrafi tego udowodnić na podstawie Pisma.

Powinno dbać się o to, aby każdy wierzący mógł wzbogacić daną społeczność. Jeśli czegoś nie rozumiemy, powinno się to omówić na społeczności. Jeśli jest to niemożliwe zachęcić cały Zbór aby szukał odpowiedzi w Biblii. W ten sposób dowiedzą się o wiele więcej, niż zamierzali. Dobrze by było

aby przełożeni dali przykład w głoszeniu, i to nie przez akcje ewangelizacyjne, raz, czy dwa razy w roku. Tak jak to czynili nasi bracia (Dzieje 8:4).

Jest to najtańsza i najbardziej owocna ewangelizacja. Mało zborów praktykuje te cenne rady apostoła Pawła: „Cóż tedy, bracia? Gdy się schodzicie, jeden z was służy psalmem, inny nauką, inny objawieniem, inny językami, inny ich wykładem; wszystko to niech będzie ku zbudowaniu” (1Kor. 14:26BW).

Musimy pamiętać, że tym co objawia - jest Bóg. Niestety wielu zaczyna swoje nauczanie od tych słów „Pan mi powiedział” Ale czy to co mówi, jest zgodne z nauczaniem Biblii. Każdego obowiązuje ta sama zasada – *Napisano* i padać źródło biblijne. O ileż byłibyśmy duchowo bogatsi, gdyby te słowa były w naszej społeczności.

Kiedy mamy rozbieżność w nauczaniu, nie mówmy – jak pięknie się różnimy i ważne że się miłujemy. Nie znajdziemy takiego zdania zapisanego przez apostołów. Kiedy ktoś głosił inaczej jak napisano, apostołowie prostowali te nauki. (1 Kor. 15:12-14; 2 Tym. 2:16-18).

Kiedy wyjdiesz na ulicę lub zapukasz do czyichś drzwi, napotkasz tam ludzi, którzy znają odpowiedź na różne pytania. Kiedy nie znamy odpowiedzi, szczerze im to powiedzmy. Nie wiedzieć czegoś to nie wstyd. Ale obiecaj temu człowiekowi, że razem będziecie w Biblii szukać odpowiedzi.

Taką postawą w oczach tego człowieka zyskasz szacunek i wiarygodność. Na takiej metodzie zyskacie razem. Nie biegaj z każdym pytaniem do pastora, ale do Słowa i modlitwy. Pastor też na tym będzie zyskał, ponieważ cały zbór będzie go słuchał i oceniał. „Lecz jeśli wszyscy prorokują, a wejdzie jakiś

niewierzący albo zwykły wierny, wszyscy go badają, wszyscy go osądzają, skrytości serca jego wychodzą na jaw i wtedy upadłszy na twarz, odda pokłon Bogu i wyzna: Prawdziwie Bóg jest pośród was” (1 Kor. 14:24:25. Ileż byłoby zbędnych i niebiblijnych dyskusji. Mielibyśmy od razu pełną odpowiedź (nie wyrwaną a kontekstu).

Kiedy Bóg milczy, a my mówimy to tworzą się niepotrzebnie podziały. Największe powódzenie, ma dar mówienia językami. Ileż razy słyszymy, że ten brat czy siostra nie są nawróceni bo nie mówią językami. Apostoł Paweł pyta każdego: Czy wszyscy mają dary uzdrawiania? *Czy wszyscy mówią językami? Czy wszyscy je wykładają?* (1 Kor. 12:30

Zamiast oskarżać, szukajmy odpowiedzi na nurtujące nas pytania. To nie my, ale „Wszystko to zaś sprawia jeden i ten sam Duch, rozdzielając każdemu poszczególne, jak chce” (1 Kor. 12:11 BW).

Tak to ma wyglądać:

„Jeśli kto mówi językami, niech to czyni dwóch albo najwyżej trzech, i to po kolei, a jeden niech wyklada; a jeśli by nie było nikogo, kto by wykładał, niech milczą w zborze, niech mówią samym sobie i Bogu” 1 Kor. 14:27,28).

Niestety rzeczywistość jest inna. Przecież ci ludzie znają te słowa, dlaczego postępują inaczej? Co tu jeszcze dodać? Pan Jezus obiecał: „Bo Ja dam wam słowa i mądrość, której żaden z waszych przeciwników nie zdoła się oprzeć ani przeciwstawić” (Łuk. 21:15 BP).

„Wtedy podjęli z nim dyskusję niektórzy ludzie, należący do synagogi Wyzwolenców, Cyrenejczyków i Aleksandryjczyków, mieszkańcy Cylicji i Azji.

Nie mogąc jednak dorównać mądrości i Duchowi, pod wpływem którego przemawiał” (Dzieje 6:9,10BP). Jezus Chrystus jest ten sam wczoraj, dzisiaj i na wieki” (Hebr. 13:8BP). Wierzysz w to?. Tak więc, bracia moi, starajcie się gorliwie o dar prorokowania i językami mówić nie zabraniajcie; a wszystko niech się odbywa godnie i w porządku” (1Kor. 14:39,40BW).

„A jeśli ktoś tego nie uzna, sam nie jest uznany” 1 Kor. 14:39,40). Wiele razy Duch ci podpowiada, ale usłyszysz tylko wtedy, kiedy zredukujesz swoje ja. Nie samych siebie głosimy.

Apostoł przywołuje nas do porządku: „Jeśli kto inaczej naucza i nie trzyma się zbawiennych słów Pana naszego Jezusa Chrystusa oraz nauki zgodnej z prawdziwą pobożnością, ten jest zarozumiały, nic nie umie, lecz choruje na wszczynanie sporów i spieranie się o słowa, z czego rodzą się zawiść, swary, bluźnierstwa, złośliwe podejrzenia” (1 Tym. 6:3-5).

Nie chcemy być do nich podobni: „Odwróć ucho od prawdy, a zwróć się ku bańniom” (2 Tym. 3:8; 4:4BW).

„I wśród wszelkich podstępnych oszustw wobec tych, którzy mają zginać, ponieważ nie przyjęli miłości prawdy, która mogła ich zbawić. I dlatego zsyła Bóg na nich ostry obłęd, tak iż wierzą kłamstwu, aby zostali osądzeni wszyscy, którzy nie uwierzyli prawdzie, lecz znaleźli upodobanie w nieprawości”. (2 Tes. 2:10-12BW). Każdy z nas wydaje sobie świadectwo. Te słowa cały czas są aktualne: „Posłuszeństwo lepsze jest niż ofiara, a uważne słuchanie lepsze niż tłuszc barani” (1 Sam. 15:22BW). „Wielu bowiem jest niekarnych, pustych gadułów, zwodzicieli, zwłaszcza pośród tych, którzy są

obrzezani” (Tytusa 1:10BW). Pan Jezus nie pozostawił wybranych na pastwę losu. „Albowiem gdzie są dwaj lub trzej zgromadzeni w imię moje, tam jestem pośród nich” (Mat. 18:20BW). Wyposażył tych, którzy są Jego w różne dary: „Wszystko to zaś sprawia jeden i ten sam Duch, rozdzielając każdemu poszczególne, jak chce.

Albowiem jak ciało jest jedno, a członków ma wiele, ale wszystkie członki ciała, chociaż ich jest wiele, tworzą jedno ciało, tak i Chrystus; bo też w jednym Duchu wszyscy zostaliśmy ochrzczeni w jedno ciało - czy to Żydzi, czy Grecy, czy to niewolnicy, czy wolni, i wszyscy zostaliśmy napojeni jednym Duchem.

Albowiem i ciało nie jest jednym członkiem, ale wieloma. Jeśliby rzekła noga: Ponieważ nie jestem ręką, nie należę do ciała; czy dlatego nie należy do ciała? (1 Kor. 12:11-15) . Podaj źródło z kontekstem, czy to co głosisz jest zapisane w i wyłożone w Biblii?

To Duch Boży, a nie my, mamy obdarzamy siebie lub innych darami. „Powiedam bowiem każdemu spośród was, mocą danej mi łaski, by nie rozumiał o sobie więcej, niż należy rozumieć, lecz by rozumiał z umiarem stosownie do wiary, jakiej Bóg każdemu udzielił” (Rzym. 12:3BW). Niektórym pewne dary szkodzą, gdyż nie są darami. Bo ich nie mają?

„A jeśli naprawdę chcecie uwolnić się z mocy grzechu, który was wiąże, niech każdy z was *podda się zanurzeniu w naturę i charakter Chrystusa*. Dopiero wtedy w darze od Boga otrzymacie Ducha Uświęcenia” (Dzieje 2:37a 38 NPD). W NT w Żydowskim Przekładzie Davida H. Sterna: czytamy: „Odwróćcie

się od grzechu, powróćcie do Boga i niech mocą władzy Jezui Mesjasza każdy z was zostanie zanurzony w przebaczenie waszych grzechów, a otrzymacie dar Ruach Ha – Kodesz” ” (Dzieje 2:37a,38)

Nie używa określenia *chrzest*, ale *zanurzenie* w Chrystusie”. **Zanurzenie przez wiarę Skąd ta rozbieżność?**

NPD podaje, przyczynę mylnego odczytania oryginału: baptistheto *hymon epi to onomati Jesu Christu* – dosłownie „każdy z was da się ZANURZYĆ W IMIĘ Jezusa Chrystusa. Nie mówi w imię Ojca i Syna i Ducha”. Dzieje 2:38).

„Bo wy wszyscy, którzyście ochrzczeni w Chrystusie, przyoblekliście się w Chrystusa. Nie ma Żyda ani Greka, nie ma niewolnika ani wolnego, nie ma mężczyzny ani kobiety: wy wszyscy bowiem jesteście jedną osobą w jedności z Chrystusem Jezusem. Ponadto jeśli należycie do Chrystusa, to rzeczywiście jesteście potomstwem Abrahama, dziedzicami według obietnicy” (Gal. 3:27-29BW

NT nie podaje tej formuły i nie *mówi w imię Ojca i Syna i Ducha*. Ap. Paweł kiedy spotkał uczniów Jana zwanego chrzcicielem, zapytał ich – „W co zatem zostaliście zanurzeni? W wodę, jak to czynił Jan – odpowiedzieli.

Wówczas Paweł wyjaśnił: – Jan praktykował zanurzanie w wodę jako sposób wzywania Żydów do opamiętania. Głosił przy tym ludowi, by zaufali Temu, który po nim nadejdzie, to znaczy Jezusowi” (Dzieje 19:3-5NPD).

13. Czas w wykładni Pisma

Bardzo wiele nieporozumień pośród chrześcijan, wynika z niezwracania uwagi na czas, do kogo i kiedy były skierowane dane słowa. Ewangelie są pomostem między Starym a nowym Przymierzem. Stare rozpoczęło się około XV wieku p.n.e. za dni Mojżesza i trwało do 33 roku

Nowe Przymierze rozpoczęło się od śmierci Jezusa (Mat. 26:26-29). Podczas wylania Ducha Uświęcającego (Dzieje Apostolskie 2:1). Łączenie tych dwóch przymierzy, to tak, jak łączenie wody z ogniem. Który woduje piekący dym. Oraz wiele nieporozumień i podziałów.

Pewnego razu zaczęli mnie Adwentyści po chwili rozmowy ze mną zorientowali się, że Biblia nie jest mi obca. Pewnie dlatego poprosili mnie o odczytanie (Marka 1:21) „Przyszli do Kafarnaum. Zaraz w szabat wszedł do synagogi i nauczał”. Zapytali mnie czy zgadzam się, że Jezus obchodził szabat?

Odpowiedziałem zgodnie z Ewangelią, że tak. Zadali mi następne pytanie, czy obchodzę szabat? Odpowiedziałem, że nie! Wydali na mnie wyrok. Ale nie poddałem się od razu i poprosiłem o odczytanie Mat. 15:24 i zadałem pytanie – do jakiego narodu przyszedł Jezus i po co? „Nie sądzicie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić” (Mat. 5:17BT).

Pewnie nie spodziewali się takiej dyskusji. Poprosiłem o odczytanie tego wersetu (Ef. 2:15BM): „On zniósł zakon przykazań i przepisów, aby czyniąc pokój, stworzyć w sobie samym z dwóch jednego nowego człowieka” „Niechże was tedy nikt nie sądzi z powodu pokarmu i napoju albo z powodu

święta lub nowiu księżyca bądź sabatu” (Kol. 2:16BW). Uciekając od odpowiedzi, odczytał mi przykazanie z Dekalogu: „Pamiętaj o dniu sabatu, aby go święcić” (Mojż. 20:8). Zapytałem kiedy i komu Bóg dał Dekalog? Poprosiłem o odczytanie tych słów Jer. 31:31-34 w których Bóg zapowiedział Nowe Przymierze?

Zapytał mnie, czy uważam, że Bóg zmienił zdanie? Co ja uważam to jest bez znaczenia. Ważne jest to co mówi Pismo: Apostoł Paweł zapisał: „Takie natomiast przymierze zawrę z domem Izraela po tych dniach, mówi Pan: Moje prawa włożę w ich umysły i wypiszę je na ich sercach, i będę im Bogiem, a oni będą Mi ludem” (...) „Gdy Pan mówi: nowe, pierwsze uznaje za przedawnione” (Hebr. 8:8-13). Apostoł dokładanie przepisał te słowa z proroctwa Jeremiasza (31:31-34).

Rozmowa stawiała się coraz bardziej nerwowa, ponieważ jego uczeń był zainteresowany, tym co mówię. Nawet wtrącił, że inaczej głosi nasz pastor. Próbował ucieczki przed dalszą rozmową. Zapytałem go, czy apostołowie znali Dekalog? Jeśli tak to dlaczego go nie przestrzegali w NT?

Dlaczego **codziennie**, a nie w szabat, trwali jednomyślnie w świątyni, a łamiąc chleb po domach, przyjmowali posiłek z radością i prostotą serca” (Dzieje 2:46BT).

To pytanie wybiło go z rytmu, ponieważ pytanie i odpowiedź była prosta. Próbował zmienić temat, ale mu nie pozwoliłem. Zapytałem go dlaczego powołuje się na Zakon, skoro przeminał? Ale Zakon jest wieczny – odpowiedział! Słowo wieczny, to nie na zawsze na

wieki wieków. Pascha była „Dniem pamiętnym i miała być obchodzona jako święto Pana; będziecie go obchodzili przez wszystkie pokolenia jako **ustanowienie wieczne** (2 Mojż, 12:14 BW).

Dlaczego pierwsze zbory nie obchodziły, ani szabatu, ani Paschy? Na to pytanie odpowiada ap. Paweł: „Tak więc Prawo było naszym wychowawcą aż do przyjścia Chrystusa, abyśmy dostąpili usprawiedliwienia przez wiarę” (Gal. 3: 23, 24 BWP). „Nie lekceważę łaski Bożej. Bo jeśli usprawiedliwienie osiąga się dzięki przestrzeganiu Prawa, to Chrystus umarł nadaremnie” (Gal. 2:21 EŚP).

Zaczął brakować mu argumentów. Nerwowo przewracać kartki w Biblii. Zacytowałem mu te słowa: „Wy, którzy szukacie usprawiedliwienia w Prawie, odstąpiliście od Chrystusa i utraciliście łaskę” (Gal. 5:4EŚP; Gal. 2:21).

Jak widzisz twoja Biblia, naucza inaczej niż ty. Tak tworzy się nowe religie. Łącząc dwa Zakony, tworzy się nowe kłamstwo. Oskarżyłeś mnie, że przekręcam Słowo, ale nie podałeś jakie? Pożegnał się i odeszli, prowadząc między sobą ożywioną dyskusję. Pewnie jego uczeń dłużej z nim nie pozostał.

U Boga nie ma przypadków

Bóg obiecał Abramowi XVIII wieków przed Chrystusem: „Oto przymierze moje z tobą jest takie: **Staniesz się ojcem wielu narodów**” (Rdz. 17:4BW). To proroctwo rozpoczęło się wtedy, kiedy do zborów zaczęli napływać poganie. Żydzi próbowali kierować nawróconych pogan do Zakonu. A Pan Jezus Samarytankę kierował do Boga. (Jana 4:24, (2 Kronik rozdział 10,11).

Jan zwany chrzcicielem wydał świadectwo o Jezusie: „(...) On [Jezus] będzie zanurzać lud w Duchu Uświęcenia” (Jana 1:33b NPD). Nie powiedział w wodzie. Nie tylko Koryntianie błędnie rozumieli słowo *baptizo*.

Okazało się bowiem, że wierzący w tym mieście nie rozumieli, na czym polega „zanurzenie się w Chrystusie”. Polegali na czczeniu ludzkich rytuałów i różnych symboli. Wzorem dla nas powinna być nauka apostolska (Dzieje 2:42).

W Duchu Chrystusa, jest żywa wspólnota. Bez zrozumienia duchowego, nikt nie jest w stanie zanurzyć się w Jego śmierci i zmartwychwstaniu (Rzym. 6:3-11).

– W Jego Słowie

– W Jego naturze

– W Jego umyśle

Chrzest w imię (dosłownie znaczy **zanurzeniu**) w *imię*) kogoś to szczególnie hebraizm, który w społeczności chrześcijańskiej często kojarzony jest z zanurzeniem w wodę, z wypowiedzeniem określonej formuły chrzcielnej.²

Z czasem zaczęły szerzyć się inne herezje. Chrzcili się za umarłych (1 Kor. 15:29). Że zmartwychwstanie się już dokonało z ich dni (2 Tym. 2:16-18) Tak będzie do samego końca. Wróg ludzkości przez ludzi kościoła, poważał się zmieniać teksty biblijne.

Wielu chrzci w imię Ojca, Syna i Ducha Świętego. Ci, którzy chrzczą niemowlęta powołuje się na te słowa. „Kto uwierzy i ochrzczony zostanie, będzie zbawiony, ale kto nie uwierzy, będzie potępiony” (Marka 16:16BW). Przecież niemowlę nie może uwierzyć. Z tej herezji zrodziło się drugie kłamstwo.

² Przypis NPD nr. 3

Zaczęto powoływać rodziców chrześni-nych, które w ich imieniu przyrzekają wierność Bogu. Jedno kłamstwo rodzi następne. Ewangelia Marka kończy się na 16:8). Tłumacze różnych religii, co do tego są zgodni (Mar 16:9-20). Tych słów nie znajdujemy w najstarszych manuskryptach. Ale praktykuje się je do dziś.

Powoływanie się na coś czego nie ma, jest nieuczciwe. Jeśli zostałeś ochrzczony jako niemowlak możesz zanurzyć się w Chrystusie i uznać go za swego Pana (Rzym. 10:9, 10). Duchowe zanurzenie polega na zanurzeniu serca i myśli w

Słowie Chrystusa, którego interpretatorem jest Jego Duch. Od chwili jego śmierci Jezusa, jako Baranka zaprzestano praktykować Dekalog: (Dzieje 2:4 BT). „On zaś uczynił nas sługami Nowego Przymierza, które zawarte zostało nie według litery Prawa, lecz w mocy Jego Ducha. Litera bowiem prowadzi do śmierci, a Duch do Życia” (2 Kor. 3:6 NPD).

„Tym sposobem Prawo stało się dla nas wychowawcą, który miał prowadzić ku Chrystusowi, abyśmy z wiary uzyskali usprawiedliwienie” (Gal. 3:24 BT).

14. Bez wiary nie można podobać się Bogu

Wiary opartej na Słowie, a nie na ludzkich podaniach. Liczy się tylko Słowo Pana Jezusa. Ponieważ On nigdy nie jest stronniczy. Pewnego razu w Kafarnaum pewien setnik przystąpił do Pana Jezusa, prosząc go o uzdrowienia Jego sługi, który bardzo cierpiał, i tak zwrócił się do Zbawcy:

„Ja, sam będąc podległy władzy, również mam poddanych mi żołnierzy. I kiedy mówię do jednego: Idź to on odchodzi. A kiedy mówię drugiemu: Przyjdź to przychodzi. A do sługi gdy mówię: Zrób to on to robi. Słyszając to Jezus zdziwił się bardzo i powiedział do tych, którzy szli za Nim: Zaprawdę mówię wam, u nikogo w Izraelu nie znalazłem tak wielkiej wiary” (Mat. 6:5-10EŚP).

Pan Jezus pochwalił setnika, ale w tych słowach dał każdemu ostrzeżenie: „Tymczasem wielu z was, którzy **sami siebie** uważacie za dziedziców Królestwa, zostanie wyrzuconych poza jego granice, w głęboką ciemność, gdzie panuje rozpacz i zgrzytanie zębami”

(Mat. 8:12EŚP). Niektórzy są tak sprawiedliwi we własnych oczach, że sami zdecydowali, że na pewno wejdą do Królestwa Bożego i zaliczyli się do grona oblubienicy.

Setnik uważał, że nie był godny, aby Pan Jezus wszedł do jego domu. Dlatego usłyszał: „Idź i niech się stanie tak, jak uwierzyłeś. I właśnie o tej godzinie został uzdrowiony jego sługa” (Mat. 8: 13 BWP). Setnik jako Rzymianin szukał pomocy, nie dla siebie. Ale dla swego sługi, i dzięki wierze otrzymał zbawienie za żywą wiarę.

W innym miejscu „Gdy zaś Jezus już wszedł do domu, przystąpił do Niego niewidomi. Wtedy Jezus zapytał: Czy wierzycie, że Ja mogę to uczynić? A oni odpowiedzieli: Tak, Panie. Dotknął tedy ich oczu i powiedział: Niech wam się stanie według wiary waszej” (Mat. 9:28, 29 BW). Pan Jezus nie odmówił nad nimi modlitwy, zadał tylko jedno krótkie pytanie – wierzysz? My często modlimy się za siebie lub innych, często bez skutku. Nie zapominajmy, że kiedy

był na ziemi, uzdrawiał tylko niektórych, aby uwierzyli, że On był Mesjaszem. Podobnie jest i dzisiaj. Ci co uwierzą wysłucha. Prośmy, nie wątpmy. To jest prawdziwy dowód wiary.

Brak wiary

Były miejsca gdzie nie uczynił żadnego cudu. „I nie uczynił tam wielu cudów z powodu ich niewiary” (Mat. 13: 58). „A Jezus odpowiadając, rzekł: „O rodzie bez wiary i przewrotny! Jak długo będę z wami? Dokąd będę was znosił? Przywiedźcie mi go tutaj” (Mat. 17:17 BWP).

„On nie potrzebował niczyjego świadectwa o człowieku. Sam bowiem wiedział, co w człowieku się kryje” (Jan 2:25BT). Wiary niejednokrotnie brakowało apostołom „I oto nagle zerwał się gwałtowny wicher. Fale nacierały na łódź, tak że poczęła się napełniać [wodą]” (Mar. 4:37BWP). „I rzekł do nich: Czemu jesteście tacy bojaźliwi? Jakże to, jeszcze wiary nie macie?” (Mar. 4:40BWP).

Przydaj nam wiary

„I rzekli apostołowie do Pana: Przydaj nam wiary (Łuk. 17:5BWP). Najczęściej zamiast prosić o wiarę, oskarżamy się, a tym samym pogłębiaamy naszą nieufność, w Jego moc. Często brak poznania Pisma powoduje utratę wiary. Apostołowie do pewnego czasu nie wierzyli w Jego zmartwychwstanie.

Kiedy niewiasty doniosły im, że Jezus zmartwychwstał: „Słowa te wydały im się niczym baśnie, i nie dawali im wiary” (Łuk. 24:11BWP). Nieraz widziałem jak niektórzy próbowali krzykiem kogoś uzdrowić. Kiedy Łazarz śmiertelnie zachorował, nie poszedł go uzdrowić. Wrócił po czterech dniach: „Wzniósł oczy do góry i rzekł: Ojcze, dziękuję Ci, żeś mnie wysłuchał. Ja

wiedziałem, że mnie zawsze wysłuchujesz. Ale ze względu na otaczający Mnie lud to powiedziałem, aby uwierzyli, żeś Ty Mnie posłał” (Jana 2:41,42 BT).

Niewierni uwierzyli

Niejednokrotnie byłem świadkiem kiedy rodzice niejako wykreślili swoje dzieci z wieczności, bo gdzieś się pogubiły. Pewnie nikt z nas nie darowałby wieczności Łotrowi (Łuk. 23:42). Róbmy swoje. Może spóźniając się, chce umocnić naszą płochą wiarę.

Póki żyjemy możemy się nawrócić. Tylko wierzy! Kto posadziłby syna marnotrawnego na pierwsze miejsce w Zborze i wyprawił mu ucztę. Przecież przełupał cały swój majątek. Jakże często wchodzimy w buty Boga. „Rozeszła się wśród braci wieść, że uczeń ów nie umrze. Ale Jezus nie powiedział mu, że nie umrze, lecz: Jeśli Ja chcę, aby pozostał aż przyjdę, co tobie do tego? (Jan 21:23)

„Pewien wierzyciel miał dwóch dłużników. Jeden winien mu był pięćset denarów, a drugi pięćdziesiąt. Gdy nie mieli z czego oddać, darował obydwom. Który więc z nich będzie go bardziej miłował? Szymon odpowiedział: Sądzę, że ten, któremu więcej darował. On mu rzekł: Słusznie osądziłeś” (Łuk 7:41,42 BT). „Dlatego powiadam: Odpuszczone są jej liczne grzechy, ponieważ bardzo umiłowała. A ten, komu mało się odpuszcza, mało miłuje. Do niej zaś rzekł: Twoje grzechy są odpuszczone. Na to współbiesiadnicy zaczęli mówić sami do siebie: Któż On jest, że nawet grzechy odpuszcza? On zaś rzekł do kobiety: Twoja wiara cię ocaliła, idź w pokój! (Łuk. 7:47-50BT). Nie powiedział twoje religijność. Wszyscy jesteśmy dłużnikami i cieszymy się z łaski, która

została nam okazana. Ty też możesz darować krzywdę jaką ci wyrządzono. „Albowiem jakim sądem sędzicie, takim was osądzą, i jaką miarą mierzycie, taką i wam odmierzą” (Mat. 7:2BT).

Ludzie, którzy otrzymali wiele od Boga, nieraz przypisują to sobie, swej gorliwości i sprawiedliwości. Ale to nie człowiek decyduje o swoim zbawieniu. „Mimo to jednak wielu członków Rady uwierzyło w niego, ale gwoźli faryzeuszów nie wyznawali swej wiary, żeby nie zostali wyłączeni z synagogi” (Jana 12:42 BWP). „Potem rzekł do Tomasza:

„Daj tu palec swój i oglądaj ręce moje, i daj tu rękę swoją, i włóż w bok mój, a nie bądź bez wiary, lecz wierz” (Jan 20:27BWP).

Odrodzeni powinni widzieć w każdym człowieku tego, któremu okazano łaskę. (2 Ptr. 3:9). „A zatem nie zależy to od woli człowieka, ani od jego zabiegów, lecz od zmiłowania Bożego” (Rzym 9:16BT). A więc wszystko, co byście chcieli, aby wam ludzie czynili, to i wy im czyńcie; taki bowiem jest zakon i prorocy” (Mat. 7:12BT).

15 Czym jest dla nas wiara?

„Wierzyć zaś to znaczy być pewnym, że się otrzyma to, czego się oczekuje; to znaczy być przekonanym o rzeczywistym istnieniu tego, czego się nie widzi. Chlubne świadectwo takiej wiary zostawiali nasi ojcowie” (Hebr. 11:1,2 BWP). Wiara jest absolutną pewnością rzeczy teraźniejszych i przyszłych. Aby uwierzyć w obietnicę Słowa, powinniśmy ją znać. To wiara, nie religia czyni cuda.

W Biblii mamy zapis czynów ludzi bardzo bliskich Bogu. Ich czyny były heroiczne. Byli gotowi ofiarować Bogu swoje dzieci np. Izaak. Ale też są opisane niechlubne dowody, których nikt nie chciałby aby o nich mówiono, tym bardziej o nich pisano. Ale zostały zapisane dla nas, abyśmy czerpali z nich nadzieję i cierpliwość: „Cokolwiek bowiem przedtem napisano, dla naszego pouczenia napisano, abyśmy przez cierpliwość i przez pociechę z Pism nadzieję mieli. „Bóg, który jest źródłem cierpliwości i pociechy, niech sprawi, abyście byli jednomyślni między sobą na wzór

Jezusa Chrystusa” (Rzym. 15:4,5BW). Nie znając Pism niejednokrotnie byśmy się poddali. Z Pism dowiadujemy się, że nie jesteśmy jedyni, którym coś się przydarzyło, co Boga nie chwali. Król Dawid zapisał: „Odwróć oczy moje, niech nie patrzą na marność, Obdarz mnie życiem na drodze swojej! (Ps. 119:37BW).

„Skieruj nasze oczy na Ciebie Boże abyśmy czerpali siły, wiarę i nadzieję. „Jesteś dobry i czynisz dobrze, naucz mnie ustaw Twoich” (Ps. 119:68EŚP).

„Słowo twoje jest pochodnią nogom moim I światłością ścieżkom moim” (Ps. 119: 105 BW). „Dobre to dla mnie, żeś mnie upokorzył, bym się nauczył Twoich ustaw” (119:71EŚP). Niech słowa skierowane do Jozuego też staną się naszą codzienną strawą duchową: „Niechaj nie oddala się księga tego zakonu od twoich ust, ale rozmyślaj o niej we dnie i w nocy, aby ściśle czynić wszystko, co w niej jest napisane, bo wtedy poszczęści się twojej drodze i wtedy będzie ci się powodziło. Czy nie

przykazałem ci: Bądź mocny i mężny? Nie bój się i nie lękaj się, bo Pan, Bóg twój, będzie z tobą wszędzie, dokądkolwiek pójdziesz” (Joz. 1:8,9 BW). „To, co było, znowu będzie, a co się stało, znowu się stanie: nie ma nic nowego pod słońcem” (Koh. 1:9EŚP).

Nie ma nic nowego pod słońcem. Nasi poprzednicy czy następcy czynią to samo, lub podobne dobre lub złe rzeczy. Tylko wyciągnijmy z tego odpowiednią lekcję. „Sprawiedliwy z wiary żyć będzie” (Gal. 3:11BW).

Aby mieć silną wiarę w dużej mierze zależy to od nas. „Wiara tedy jest ze słuchania, a słuchanie przez Słowo Chrystusowe” (Rzym. 10:17BW). Wiara nie jest pustym wyznaniem. Ma oparcie w niezłomnym Słowie Bożym. Oczekujemy na to, co Bóg w nim przedstawia. Bóg z naszej strony oczekuje niezłomnej niezakłamanej wiary.

Ludzie często mówią – *wierzę!* Kiedy poprosimy o odczytanie ich nadziei z Biblii, okazuje się, że tego w niej niema, bo mówią o religii. Pewnego razu z jednym bratem odwiedziłem niewiastę której wcześniej głosiłem. Kiedy ją odwiedziliśmy, powtórzyła nam naszą rozmowę jaką prowadziliśmy w drodze. Nie mogła nas podsłuchiwać, osobiście, ani przez jakieś urządzenia, bo takich jeszcze nie było. Z pomocą przyszedł nam Pan Jezus, który powiedział: „Pamiętajcie jednak, że ja zawczasu was ostrzegłem” (Mat. 24:25 NPD). „Ja bowiem dam wam usta i mądrość, której nie będą mogli się oprzeć, ani jej odeprzeć wszyscy wasi przeciwnicy” (Mat. 21:15BW). Okazało się, że ta kobieta była spirytystką. Dlatego odwołałem się do (5 Mojz. 18: 10-12). Była zdziwiona, że nie baliśmy się jej. Albowiem. „Dro-

ga Boża jest doskonała, Słowo Pańskie jest wypróbowane. Jest tarczą wszystkim, którzy w nim ufają” (Ps. 18:31BW).

Zaskoczona odpowiedziami z Biblii, nie bardzo wiedziała co dalej mówić. Opowiadała, że spirytyści mają tytuły naukowe. Bardzo interesują się Biblią, ale jej nie rozumieją (Jan 16:13; Mat. 4:4-10). Słowo Boże jest niezawodne. „A są to sprawy, w które pragnęliby wniknąć sami aniołowie” (Ef. 3:10BW).

Posłuszni aniołowie są posłańcami i obrońcami. Natomiast demony zainteresowani są oszukiwaniem i zwodzeniem. Nagle wyjechała. Ale nie ma przypadkowych spotkań. Mamy rozsiewać Słowo, jak ziarno, a jeśli upadnie na żyzną glebę, wyda swój owoc.

Jak Bóg stworzył wszechświat?

Nie ma trudnych pytań, są tylko trudne odpowiedzi. Opowiadał mi jeden brat, że jego przyjaciel w pracy – który jest fizykiem, powiedział, że nie wierzy w Boga. Jednak, stworzenie uważa za cud. Spodziewam się, że jest blisko Boga.

Apostoł Paweł nie był astronomem, ale pod mocą Ducha napisał: „To bowiem, co można wiedzieć o Bogu, zostało im objawione. Sam Bóg przecież im to objawił. Poprzez to bowiem, co zostało stworzone, gdy świat zaczął istnieć, poznaje się to, co w Nim niewidzialne, łącznie z Jego odwieczną mocą i Bóstwem. Tak więc nie mają już żadnej wymówki” (Rzym. 1:19,20BW).

Bóg nie ma problemu wytłumaczyć nam każdy temat, ale my w naszym cielesnym namiocie tego nie rozumiemy. Ale nadejdzie dzień kiedy wszystko będzie jasne (1 Kor. 13:12, 13). „I tak podając się za mądrych, stali się głupimi” (Rzym.1:22 BWP). Wiara jest klu-

czem do zrozumienia i poznania głębi Bożej.: „Jesteśmy bowiem dziełem Bożym; to Bóg w Chrystusie Jezusie stworzył nas, byśmy pełnili dobre uczynki, przygotowane zresztą u Boga od dawna do spełniania przez nas” (Ef. 2:10BWP).

Wiara konieczna jest do zbawienia
„To właśnie na drodze wiary możemy stwierdzić, iż wszechrzeczy stworzone słowem Bożym, to wszystko, co oczyma widzimy, powstało kiedyś nie z rzeczy widzialnych” (Hebr. 11:3BWP).

Uczniów Chrystusa powinna interesować prawda objawiona głoszona przez proroków, Jezusa i apostołów, oraz zapisana w Biblii. Przyjmując tę zasadę, możemy być odrzuceni przez świat.

Ale nawet w więzieniu można być wolnym w Chrystusie. Nadzieja w Chrystusie to wiara w ducha, stająca ponad zmysłami. „Ale człowiek zmysłowy nie przyjmuje tych rzeczy, które są z Ducha Bożego, bo są dlań głupstwem, i nie może ich poznać, gdyż należy je duchowo rozsądzać” (1 Kor. 2:14BW).

Nie zawsze odnosimy zwycięstwo w tej walce. „Jeśli jednak Chrystus jest w was, to chociaż ciało jest martwe z powodu grzechu, jednak duch jest żywy przez usprawiedliwienie” (Rzym. 8:10 BW). Nasza nadzieja to wiara w przyszłość. Cierpiąc dla Boga, odniesiemy

nie tylko tymczasowe zwycięstwo, ale życie wieczne. Neron skazał apostoła Pawła na śmierć, ale z czasem ludzie zaczęli nadawać swoim synom imię Paweł. A swoje psy nazywają Nerona-mi. Przyszłość w Bogu jest pewna, tak jak to, że po nocy nastanie dzień. Boży ludzie odwracają się od świata, bo: „Świat przemija wraz z pożądliwością swoją; ale kto pełni wolę Bożą, trwa na wieki” (1 Jana 2:17BW).

Wiara męczenników
„Przez wiarę złożył Abel Bogu wartościowszą ofiarę niż Kain, dzięki czemu otrzymał świadectwo, że jest sprawiedliwy, gdy Bóg przyznał się do jego darów, i przez nią jeszcze po śmierci przemawia” (Hebr. 11:4BW). Wielu toczy niekończące się dyskusje, dlaczego Bóg nie przyjął ofiary Kaina? Odpowiedź mamy w tym samym wersecie: **Przez wiarę znalazł uznanie u Boga.**

„Dzięki wierze Abel złożył Bogu lepszą ofiarę niż Kain, która mu wystawiła świadectwo. To Bóg bowiem świadczył o jego darze; dzięki niej też, chociaż umarł, jeszcze przemawia” (Hebr. 11:4 BP). Kain zapoczątkował na świecie morderstwo. Każdy kto kieruje się tym złym owocem zazdrości w życiu. Jest jednym z owoców ciała (Gal. 5:21) i Królestwa Bożego nie odziedziczy.

Wytrwała wiara

„Dzięki wierze Henoch został przeniesiony, żeby nie ujrzał śmierci, i nigdzie go nie znaleziono, ponieważ Bóg go przeniósł; lecz przed przeniesieniem otrzymał świadectwo, że się bardzo spodobał Bogu” (Hebr. 11:5PNŚ). Ten werset pozornie kluci się z wieloma

wersetami, a tak być nie może. Dlatego zacytuje, teksty źródłowe: „Henoch przeżył trzysta sześćdziesiąt pięć lat. Henoch chodził z Bogiem, a potem nie było go, gdyż zabrał go Bóg” (1 Mojż. 5:23,24 BT). Odpowiedź biblijna jest, że Henoch przeżył 365 lat. Skoro prze-

żył to umarł w tym wieku. Nieraz kiedy ktoś umrze, mówi się potocznie, że zabrał go Bóg. W Biblii i nie ma **tak i nie** na ten sam temat. (2 Kor. 1:17).

Kiedy Pan Jezus rozpoczął swoją służbę tu na ziemi nie powiedział, że ktoś już był w niebie. A wiedziałby, bo z nieba przyszedł. Pan Jezus powiedział wprost: „I nikt nie wstąpił do nieba, oprócz Tego, który z nieba zstąpił - Syna Człowieczego” (Jan 3:13 BT. Werset koronny: „A jak postanowione ludziom raz umrzeć, a potem sąd” (Hebr. 9:27 BT).

Kolejność zmartwychwstania

Również zmarł Pan Jezus z tą różnicą, że zmartwychwstał. Apostołowie podają taką kolejność. „Pokładając w Bogu nadzieję, która również im samym przyswieca, że nastąpi zmartwychwstanie sprawiedliwych i niesprawiedliwych” (Dzieje 24:15BW). Skoro wszyscy muszą zmartwychwstać, to i wszyscy muszą umrzeć.

Pierwszy zmartwychwstał Pan Jezus: „Lecz każdy według własnej kolejności. Chrystus jako pierwszy, potem ci, co należą do Chrystusa, w czasie Jego przyjścia” (1 Kor. 15:23. „Ale Bóg wzbudził go trzeciego dnia i dozwolił mu się objawić” (Dzieje 10:40BW).³

„A to wam **mówimy na podstawie Słowa Pana**, że my, którzy pozostaniemy przy życiu aż do przyjścia Pana, nie wyprzedzimy tych, którzy zasnęli. Gdy sam Pan na dany rozkaz, na głos archanioła i trąby Bożej zstąpi z nieba; wtedy **najpierw** powstaną ci, którzy umarli w Chrystusie, **potem** my, którzy pozosta-

niemy przy życiu, **razem** z nimi porwani będziemy w obłokach w powietrze, na spotkanie Pana; i tak zawsze będziemy z Panem” (1 Tes. 4:15-17BW).

Tak samo czytamy w Hebr. 11:40: „Gdyż Bóg zaplanował coś znacznie lepszego, co miało objąć również i nas. Najwyższy bowiem postanowił, aby zapowiadanej przez Niego doskonałości oni nie odziedziczyli bez nas” (Hebr. NPD). (Patrz 1 Tes. 4:15-17).

Zmartwychwstanie będzie trwało w **oka mgnienia**. Henoch żył ponad 5000 lat temu, z pewnością dla nas nie jest to czas w oka mgnienia: „Oto tajemnicę wam objawiam: Nie wszyscy zaśniemy, ale wszyscy będziemy przemienieni **w jednej chwili, w oka mgnienia**, na odgłos trąby ostatecznej; bo trąba zabrzmi i umarli wzbudzeni zostaną jako nie skażeni, a my zostaniemy przemienieni” (1 Kor. 15:51,52BW).

Nie mógł być zabrany do nieba w ciele, albowiem czytamy: „że ciało i krew nie mogą odziedziczyć Królestwa Bożego ani to, co skażone, nie odziedziczy tego, co nieskażone” (1 Kor. 15:50BW).

Nie dajmy się zwodzić w żaden sposób. Chcemy wierzyć Bożemu objawieniu, zapisanemu w Biblii. Henochowi Bóg wystawił wspaniałe świadectwo. Ale takich Bożych mężów choćby tylko w tym rozdziale mamy wielu. Nie tylko Henoch chodził z Bogiem. Przeto pocieszajcie się nawzajem tymi słowy.

Na przykład Noe jako człowiek wiary, nie tylko chodził z Bogiem, ale ciężko pracował przy budowie Arki, wystawiając się na pośmiewisko. Bóg trzyma się podanej przez siebie zasady, **jedni drugich nie wyprzedzą**. Nie dopasowujmy Biblii na cmentarzu, podczas pogrzebu. Zmartwychwstanie i porwanie tych, którzy są Chrystusowi to największa

³ Również **niewolnik** sztydząc z innych sam ogłosił, że zmartwychwstanie trwa w jego teorii prawie 150 lat. A będzie ono trwało w **jednej chwili**.

nagroda i wspaniały cud. Dla umarłych, czas się nie liczy. Jak uczy nas Pan Jezus: „Nie dziwcie się temu, gdyż nadchodzi godzina, kiedy wszyscy w grobach usłyszą głos jego” (Jan 5:28 BW).

Henoch nie mógł stanąć na sąd. „Albowiem my wszyscy musimy stanąć przed sądem Chrystusowym, aby każdy odebrał zapłatę za uczynki swoje, dokonane w ciele, dobre czy złe” 2 Kor. 5:10BW). Paweł mówi tu o czasie przyszłym, a nie przeszłym.

Bóg „Dał Jezusowi władzę sądenia, bo jest Synem Człowieczym” (Jana 5:27 BW). Henoch nie słyszał wtedy o Jezusie, a *wszyscy*, (Henoch też), musi być osądzony: „A jeśli się komuś wydaje, że może się upierać przy swoim, niech to robi, ale my takiego zwyczaju nie mamy ani też zbory Boże” (1 Kor. 11:16BW). Tu jest podana zasada i dotyczy ona wszystkich i wszystkiego czego Bóg.

Bez wiary nie można podobać się Bogu

„Bóg – aby dobitnie ukazać dziedzicom obietnicy nieodwołalność swojego postanowienia - również posłużył się przysięgą. Uczynił to, aby wszyscy, którzy wiarą uchwycą się ukazanej im nadziei, mieli mocne oparcie w podwójnie niepodważalnej gwarancji.

Nie jest bowiem możliwe, by Bóg obiecał coś fałszywie albo zawiódł, pomimo złożonej przez siebie obietnicy. Trzymajmy się zatem tej nadziei niczym kotwicy naszej duszy – bezpiecznej i pewnej, która sięga poza zasłonę, do miejsca Najświętszego w Bożej Świątyni w Niebiosach” (Hebr. 6:17-19NPD).

„A bez wiary nie można podobać się Bogu. Kto bowiem pragnie dojść do Boga, musi najpierw uwierzyć, że Bóg istnieje i że nagradza tych, którzy Go

szukają” (Hebr. 11:6BT). Bóg dał *obietnicę i przysięgę*.

Biblia głównie skierowana jest do ludzi wierzących w Boga i BOGU, ale niektórzy mają problem z uwierzeniem Bogu, lub podważają Jego sprawiedliwość. Zbliżając się do Boga musimy mieć ufność, że On istnieje. Historia biblijna i nie tylko pokazuje że „Szczęśliwi, którzy słuchają Jego pouczeń; całym sercem szukają Jego woli” (Ps. 119:2EŚP). Dawid zapisał: Bóg jest *pasterzem moim*.

To może wyznać ktoś kto tego doświadczył w chwilach dla niego trudnych i błogosławionych. „Przez Niego dostąpiliśmy łaski, w której trwamy, chlubiąc się nadzieją chwały Bożej” (Rzym. 5:2 BT). Wiara jest pomostem między Bogiem, a ludźmi: „Ach, gdybym wiedział, jak można Go znaleźć, jak dostać się tam, gdzie przebywa! (Hioba 23:3BT).

„Słowo to bowiem jest bardzo blisko ciebie: w twych ustach i w twoim sercu, byś je mógł wypełnić” (5 Mojż. 30:14). W wierze chodzi o zaufanie do Bożego Słowa, o ratunek w Chrystusie. Bo zbawiony będzie każdy, kto szczerze uzna Jezusa za Pana i będzie publicznie świadczył, że On Boską mocą powstał z martwych” (Rzym. 10:7-9NPD).

Czynna wiara

„Noe, choć o tym otrzymał pouczenia, czego jeszcze nie można było ujrzeć oczyma, to jednak już powodowany światłem wiary i napelniony bojaźnią przystąpił do budowy arki, mając w ten sposób ocalić cały ludzki ród. Idąc również za głosem wiary wzgardził światem i osiągnął to, że został uznany za sprawiedliwego w oczach Bożych” (Hebr. 11:7BWP). To doniesienie biblijne jest zapisane w (Rdz. 6-8).

Mieszkańcy ziemi są bardzo przewrotni, dlatego Bóg postanowił się z nimi rozliczyć. „Nie darował również dawnemu światu zsyłając na bezbożnych groźny potop, z którego uratował jedynie Noego, głosiciela sprawiedliwości, i jego siedmioro towarzyszy” (2 Ptr. 2:5BWP). „Wtedy będą mnie prosić - lecz ja nie odpowiem, i szukać - lecz mnie nie znajdą”. (Przyp. 1:28BT).

Od stworzenia Adama do Potopu minęło ponad XVI wieków. Ludzi bardzo szybko przybywało. Żyli nawet do 969 lat. (Matuzalem Rdz.5:27). Noe odnosił się do Boga z głęboką czcią. Nie ułękł się poniżających go szyderstw. Podczas pogody dopytywali go, kiedy spadnie deszcz, który do potopu był im nieznanym. Po drugie, kto na piasku z dala od morza, buduje wielki okręt. Uważali, że postradał zmysły.

„Noe był mężem sprawiedliwym, nieskazitelnym wśród swojego pokolenia. Noe chodził z Bogiem” (Rdz. 6:9BW). Był usprawiedliwiony przez Boga. Słuchał gdy naigrywali się z Boga i z niego. Z wiary czerpał siłę, kiedy lekceważono Boga. Znając historię biblijną lepiej rozumiemy te słowa:

„Dotąd nie przyszło na was pokuszenie, które by przekraczało siły ludzkie; lecz Bóg jest wierny i nie dopuści, abyście byli kuszeni ponad siły wasze, ale z pokuszeniem da i wyjście, abyście je mogli znieść” (1 Kor. 10:13 BW).

„Które niegdyś były nieposłuszne, gdy Bóg cierpliwie czekał za dni Noego, kiedy budowano arkę, w której tylko niewielu, to jest osiem dusz, ocalało przez wodę” (1 Ptr. 3:20BW).

Odwaga i wytrwałość wiary

„Przez wiarę ten, którego nazwano Abrahamem, usłuchał wezwania Boże-

go, by wyruszyć do ziemi, którą miał objąć w posiadanie. Wyszedł nie wiedząc, dokąd idzie” (Hebr. 11:8BT). Próby przez które przechodził Abraham, były trudne, choć mniej bolesne jak Noego. Chrześcijanin nie powinien pytać dokąd idzie? Ten który go powołał, doprowadzi go do celu. Większość z nas prowadzi bardzo ostrożne życie, oparte na zasadzie: - przede wszystkim bezpieczeństwo. Ale w życiu z Bogiem często konieczna jest brawura. **Gdyby wiara znalazła każdy krok – nie byłaby wiarą.**

Podczas pandemii chciał mnie odwiedzić jeden brat, ale nie zgodziłem się, aby się nie zaraził. Obsztorcował mnie – i zapytał: to ty wierzysz w Covida? Ja nie potrzebuję do tego wiary. Mam w domu trzy osoby, które na niego chorują. Niestety wielu potem dzwoniła i prosiła o modlitwę, gdy dopadł ich niewidzialny Covid.

Nie każdy z nas doczeka tego, co głosi obietnica w którą uwierzyliśmy. Abraham też nie zamieszkał w ziemi obiecanej” „Opuść ziemię swoją i rodzinę swoją, i idź do ziemi, którą ci wskażę” (Dzieje 7:3BW). „A nie był młodzieniaszkiem, miał siedemdziesiąt pięć lat, gdy wyszedł z Haranu” (Rdz. 12:1BW)

„Przez wiarę osiedlił się jako cudzoziemiec w ziemi obiecanej na obczyźnie, zamieszkawszy pod namiotami z Izaakiem i Jakubem, współdziedzicami tejże obietnicy. Oczekiwał bowiem miasta mającego mocne fundamenty, którego budowniczym i twórcą jest Bóg” (Hebr. 11:9,10BW).

Bóg dał trzy obietnice Abrahamowi:

1— Kraj obietnicy 1 Mojż. 13:15

2— Liczne potomstwo 1 Mojż. 13:16

do 15:5

3— Przyszłe miasto Boga Hebr. 11:10

Wyszedł bez mapy, i kompasu, nie wiedząc dokąd idzie. Do jego wnuka Jakuba, Bóg powiedział: „Ty zaś, Izraelu, mój sługo, Jakubie, którego wybrałem sobie, potomstwo Abrahama, mego przyjaciela!” (Iz. 41:8BT).

„Ty, o Boże nasz, usunąłeś z tego kraju jego mieszkańców, aby zrobić miejsce dla swojego ludu izraelskiego. Ty, który dałeś tę ziemię na zawsze potomstwu Abrahama, Swego przyjaciela” (2 Kronik 20:7BWP). „Który będziesz ojcem bardzo wielu narodów” (Rdz. 17:4).

Te błogosławieństwa i przywileje zdobył przez wiarę. „Uwierzył Abraham Bogu i zostało mu to poczytane ku sprawiedliwości” (Rzym. 4:3BWP). Kto nie jest w stanie wyjść na Boże Słowo, nie może mieć kosztownych doświadczeń wiary, jakie doznał Abraham.

Przyrzeczenie Boże dane Abrahamowi wypełniły się na Izaaku i Jakubie. Powstał z nich naród, a potem to błogosławieństwo przeszło na wszelki lud na całej ziemi (Ef. 2:14,15). Obietnice tę wspomina Pan Jezus: „Wasz ojciec Abraham uradował się tym, że ujrzał mój dzień: ujrzał go i uradował się” (Jan 8:56BWP).

Potrzeba nam takiej wiary jaką miał Abraham: „Albowiem wytrwałości wam potrzeba, abyście, gdy wypełnicie wolę Bożą, dostąpili tego, co obiecał. Bo jeszcze tylko mała chwila, a przyjdzie Ten, który ma przyjść, i nie będzie zwlekał; a sprawiedliwy mój z wiary żyć będzie; lecz jeśli się cofnie, nie będzie dusza moja miała w nim upodobania” (Hebr. 10:37-39BW), Kiedy jesteśmy na tej ziemi jako przybysze,

pielgrzymi, wtedy problemy tego świata nie mają nic wspólnego z chwałą ludzką. Oczekująca wiara jest wystawiana na próbę, dlatego musimy być czujni i wspierani mocą z wysokości. Poprzez modlitwę i Słowo. Poświęćmy ten czas na to co buduje.

Wiara w niewiarygodne

„Dzięki wierze również Sara mimo podeszłego wieku otrzymała moc zrodzenia potomstwa. Była bowiem przekonana, że można uwierzyć Temu, który jej dał obietnicę. I tak właśnie z jednego męża i to już prawie obumarłego zrodziło się potomstwo liczne jak gwiazdy na niebie, jak piasek niezliczony nad brzegiem morza” (Hebr. 11:11, 12 BWP).

Bóg przez niewiastę w starości darował jej godną postawę wiary. Kobiecie która była nieplodna objawił swoją moc. Sara nieraz wątpiła w ten cud. Namówiła Abrahama: „Oto Pan odmówił mi potomstwa, obcuj, proszę, z niewolnicą moją, może z niej będę miała dzieci. I usłuchał Abram rady Saraj” (Rdz. 16:2).

Kiedy odwiedzili ich niecodzienni goście i zapowiedzieli, że za rok będzie miał syna: „Dlatego zaśmiała się do siebie i rzekła: "Teraz, gdy przekwitam i mój pan jest starcem, miałabym doznawać rozkoszy?"” (Rdz. 18:12BW). Jej brak wiary, dla Boga nie był żadną przeszkodą, ponieważ przymierze zawarł wcześniej z Abrahamem.

Sara przeszła długą drogę, zanim uwierzyła Bogu. Nie szukała już żadnych furtek. „Ustanowiłem cię ojcem wielu narodów. Zawierzył on Bogu, Temu, który ożywia umarłych i powołuje do bytu to, co nie istnieje” (Rzym. 4:17 BP).

Podobnie jak Marta siostra Łazarza, przekonywała Jezusa: „Już cuchnie, bo już jest czwarty dzień w grobie” (Jan 11:39BW). „Rzekł jej Jezus: Czyż ci nie powiedziałem, że, jeśli uwierzysz, oglądać będziesz chwałę Bożą? (Jana 11:40 BW). Pod tym względem nic się nie zmieniło. „Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam i na wieki” (Hebr. 13:8).

Wątpliwości i niewiara mogą ograbić nas z mocy Bożej. „W tej sprawie [ap. Paweł] trzy razy prosiłem Pana, by on odstąpił ode mnie. Lecz powiedział do mnie: Dosyć masz, gdy masz łaskę moją, albowiem pełnia mej mocy okazuje się w słabości. Najchętniej więc chlubić się będę słabościami, aby zamieszkała we mnie moc Chrystusowa. Dlatego mam upodobanie w słabościach, w zniewagach, w potrzebach, w prześladowaniach, w uciskach dla Chrystusa; albowiem kiedy jestem słaby, wtedy jestem mocny” (2 Kor. 12:8-10BW).

Owoc wiary

„I tak właśnie z jednego męża i to już prawie obumarłego zrodziło się potomstwo liczne jak gwiazdy na niebie, jak piasek niezliczony nad brzegiem morza” (Hebr. 11:12BWP).

Biblijna wiara przynosi obfity owoc. W każdej chwili możemy naszą wiarę odświeżyć, dopełnić, umocnić, ponieważ Słowo jest żywe (Hebr. 4:12 BW). To czego wczoraj nie widzieliśmy, dziś otwiera nowe drzwi. Bo Słowo Boże jest żywe, i otwiera nasz umysł i serce tylko wtedy, kiedy przyjmiemy wcześniejsze nauczanie.

W Biblii nie ma mniej ważnych werse-
tów. Jedne są wielkimi głazami, ale aby je umocnić, potrzebne są małe kamyczki do małego piasku włącznie. „Wprost

przeciwnie, te członki ciała, które uważamy za słabsze, są właśnie bardziej potrzebne” (1 Kor. 12:22BP). Abraham i Sara jak mówi Pismo, jako nieomal umarli” wydali na świat upragnionego syna. Gdyby urodził się w sile wieku, to nie widziano by w tym nic nadzwyczajnego.

Pomoc Boża nadchodzi tam, gdzie natura ludzka jest bezradna. „Abraham i Sara byli starzy, w podeszłym wieku. Ustało zaś już u Sary to zwykle bywa u kobiet” Czy jest coś niemożliwego dla Pana? (Rdz. 18:11, 14) Stało się tak jak zostało zapowiedziane (Rdz. 21:2,7). (Jana 12:24).

Kiedy stanie się coś niemożliwego ludzkie mówią, że to jest zbyt piękne, aby było prawdziwe. *Przydaj nam wiary* 17:5; *Czy Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?* (Łuk 18:8) .

Boża miłość jest tak wielka, że przewyższa wszystko. Cierpienie i śmierć. Ofiara i zmartwychwstanie Jezusa, dokonała się po to, aby ci co uwierzą mogli żyć wiecznie (Ef.1:4,5). Dlatego poselstwo, które powinniśmy głosić jest nazwane Dobrą Nowiną.

Bóg nie kłamie, nawet wtedy kiedy nachodzą nas wątpliwości. Musimy zgodzić się z jego prawdomównością. „Nie jakobyśmy byli panami nad wiarą waszą, ale iż jesteśmy współpracownikami waszymi, abyście radość mieli; albowiem wiarą stoicie” (2 Kor. 1:24)

Wiara - to uwierzyć w to, co jest niemożliwe. Niestety większą część życia poświęcamy na ograniczenie mocy Bożej. „Powinniście mówić raczej tak: Jeżeli Pan zechce i pozostawi nas przy życiu, to zrobimy to i owo” (Jak. 4:15 BWP). U Boga wszystko jest możliwe.

Goście i Pielgrzymi

„W wierze pomarli oni wszyscy, nie osiągnąwszy tego, co im przyrzeczono, lecz patrzyli na to z daleka i pozdrawiali, uznawszy siebie za gości i pielgrzymów na tej ziemi. Ci bowiem, co tak mówią, okazują, że szukają ojczyzny” (Hebr. 11:13,14BT).

Żaden z patriarchów nie oglądał spełnienia obietnic Bożych „*poumierali w wierze*”. Byli w tym kraju, jako goście lub obcokrajowce. Traktowano ich podejrzliwie i lekceważąco. Obcych nazywano barbarzyńcami. Jak donosi historia, że podczas różnych uroczystości dzielono na miejscowych i obcych czyli barbarzyńców.

Choć przeżywali różne przykre chwile, nie wycofali się w połowie drogi. W wierze parli naprzód. Patrzyli oczyma wiary. Świat był ich mostem. Mądry człowiek, nie buduje na moście swego domu. Uczniowie Chrystusa są pielgrzymami i nigdy tracą wizji i nadziei. Droga ich była długa i wyboista. Lepiej podróżować w nadziei, aniżeli zatrzy-

mać się w połowie do nikąd. Żydzi w późniejszych wiekach z powodu nieposłuszeństwa byli obcymi w Egipcie, Babilonie i w wielu różnych krajach. Płacili wyższe podatki. Aby zdobyć ich obywatelstwo wpłacali odpowiednią sumę pieniędzy. Rzymianie nadawali obywatelstwo obcokrajowcom, którzy urodzili się w imperium rzymskim.

„Ale Paweł powiedział: A ja mam je od urodzenia” (Dzieje 22:28; 23:6 BT) Paweł miał dwa imiona (hebr. **Saul**, którym to imieniem przywitał go Żyd Ananiasz Dzieje 9:17) i rzymskie **Paweł** tak go nazywał Piotr (2 Ptr. 3:15).

„Oto posyłam was jak owce między wilki. Bądźcie roztropni jak węże, a niewinni jak gołębie” (Mat. 10:16). Być może ap. Paweł kierował się tą radą Jezusa, aby pozyskać dla Niego więcej nie-Żydów rozsianych w imperium rzymskim Aby być tym szczególnym narzędziem. „On zaniesie wieść o moim imieniu do pogan, do ich władców i do całego Izraela” (Dzieje 9:15BWP).

14. Zdąжали do ojczyzny niebiańskiej

„Nie można przypuszczać, że myśleli o tej ojczyźnie, z której wyszli, bo przecież znaleźliby niejedną sposobność, by do niej wrócić. Tymczasem oni zdążają do lepszego, to jest do niebieskiej ojczyzny. Dlatego Bóg pozwala nazywać się ich Bogiem, bo rzeczywiście przygotował im ojczyznę” Hebr. 11:15,16 BWP).

Wytrwale parli naprzód, nie zapominając o obietnicy jaką Bóg dał Abrahamowi. „Oto moje przymierze z tobą: staniesz się ojcem mnóstwa narodów” (Rdz. 17:4BT). Nie tęsknili za czosnkiem i cebulą, by wrócić do Egiptu.

Pokonywali różne przeszkody, ponieważ nie szukali ojczyzny z której wyszli, ale **niebieskiej**. „Albowiem ile tylko obietnic Bożych, w Nim wszystkie są tak. Dlatego też przez Niego wypowiada się nasze Amen Bogu na chwałę” (2 Kor. 1:20 BT).

Bóg nie wstydził się być nazwany ich Bogiem. Kocha tych, którzy dla Jego sprawy, gotowi są poświęcić wszystko. Lubiący wygodę są zaprzeczeniem Boga. „Nie ma w nich upodobania”. Człowiek kierujący się mapą prorocत्व, nie nanosi swoich poprawek, tym samym podważając Słowo. Nie zmienia

lity na symbol, ani odwrotnie. Nie jest wstydem czegoś nie rozumieć. Hańbą jest nie wiedzieć, a głosić wbrew Słowu. Bóg nie kłamie. W jednym zdaniu wymienił Abrahama, Izaaka i Jakuba, i w ten sposób na trwałe związał się z nimi (1 Kor. 7:14).

Pan Jezus przypomniał saduceuszom, niezmiennie obietnice „A Bóg nie jest przecież Bogiem umarłych, lecz żywych. Wszyscy bowiem żyją dla Niego” (Łuk. 20:38; BW). Śmierć jest snem, a zatem wraz ze zmartwychwstaniem ożyją (Jana 11:4 Jana 5:28). Od Adama do Mojżesza (około 2500 lat) ci ludzie kierowali się sumieniem i uczynkami (Rzym. 2:14-16; Obj. 20:13BW) i według nich też będą osądzeni.

Testament dany Abrahamowi

„Chcę przez to powiedzieć, iż Przymierza, jednostronnie zawartego wcześniej przez samego Boga, Prawo – które zostało dane Izraelowi czterysta trzydzieści lat później – nie odwołało. Nie mogło przecież sprawić, by Boża obietnica stała się bezużyteczna! Gdyby bowiem dziedzictwo przygotowane przez Boga miało być przekazywane na podstawie Prawa Mojżeszowego, to obietnica dana Abrahamowi musiałaby przestać obowiązywać. Tymczasem Bóg właśnie przez udzielenie Abrahamowi Obietnicy *Potomka* ujawnił światu swoją łaskawość” (Gal. 3:16,17 NPD).

Zakon trwał od Mojżesza do śmierci Jezusa około XV wieków (Hebr. 8:8-13BW). Wielu próbowało Izrael zmieścić z powierzchni ziemi. Ale kiedy Bóg jest obrońcą, wszelkie metody walki z góry są na przegranej

Niewolnik Strażnicy,

aby zająć miejsce rodowych Żydów, zamknął przed nimi drzwi do ojczyzny

niebiańskiej którą dał im sam Bóg. (Hebr. 11:14-16). Zamienili Izrael literalny na duchowy. „A pokój i miłosierdzie niech otaczają wszystkich trzymających się tej zasady, włącznie z tymi spośród Żydów, którzy zaufali Jezusowi” (Gal. 6:16NPD).

Niewolnik podpisał się pod ten werset, w którym występuje słowo Izrael. Komentarzem zamącili tak, że ufny głosiciel, uwierzył w Izrael duchowy, którym jest rzekomo samozwańczy niewolnik.

Który zabrania czytania innych Przekładów Biblii, w ten sposób trzyma w niewiedzy głosicieli. Skoro ‘jego’ Przekład jest tak prawdziwy - to dlaczego go tak często zmienia? Dlatego, że ‘jego’ przekłady są dopasowane do danych teorii np. do roku 1975, pokolenia etc.

Wymyślone daty mijają. ‘Pseudoprorocтва zawodzą’ bo zwieść muszą. Nowe przekłady znowu tłumaczy się pod kontem nowej tezy. Tak fałszuje się Słowo, wielosłowie zmienia się jego sens.

Liczba 144.000

pojawi się w wielkim ucisku, podczas szóstej pieczęci. (Obj. 6:13), 7:2-8; 14:1-5). W tym samym czasie pojawi się wielka rzesza, która wyjdzie dopiero z wielkiego ucisku (Obj. 7:14). Niewolnik i jego *wielka rzesza* działa już prawie 150 lat, od 1874 roku. Według Biblii obecnie nie ma ani tzw. niewolnika, ani wielkiej rzeszy, bo nie było jeszcze wielkiego ucisku.

„Abraham miał dwóch synów

jednego z niewolnicy, a drugiego z wolnej” (Gal. 4:22BW). „Historia tych narodzin posiada również głębszy sens: Dwie kobiety matki wyobrażają dwa przymierza. Jedno z nich przedstawia je

Hagar zostało zawarte na górze Synaj i ono daje początek pokoleniu rodzącemu się do niewolnictwa” (Gal 4:24BW). „Ale nie jest tak, jakoby miało zawieść Słowo Boże. Albowiem nie wszyscy, którzy pochodzą z Izraela, są Izraelem” (Rzym. 9:6BW).

„Albowiem nie ten jest *Żydem*, który jest nim na zewnątrz, i nie to jest obrzezanie, które jest widoczne na ciele, ale ten jest Żydem, który jest nim wewnątrz, i to jest obrzezanie, które jest obrzezaniem serca, w duchu, a nie według litery; taki ma chwałę nie u ludzi, lecz u Boga” (Rzym.2:28,29BW).

„Przeto, bracia, nie jesteśmy dziećmi niewolnicy, lecz wolnej!” Gal 4:31 BW). „Wy zaś, bracia, podobnie jak Izaak, dziećmi obietnicy jesteście” Gal 4:28 BW).

Lecz wy podeszłście do góry Syjon i do miasta Boga żywego, do Jeruzalem niebieskiego i do niezliczonej rzeszy aniołów, do uroczystego zgromadzenia” (Hebr. 12:22; Gal. 4:27BW).

„Niewolnik nie słucha Ducha Prawdy, który prowadzi do pełnego poznania (Jan 16:13,14. Każda baśń niewolnika po jakimś czasie upada. Żadna z nich się nie ostała. Jadąc pociągiem podchwyciłem rozmowę pewnego człowieka i skierowałem ją na Pismo Święte. Wyłoniła się burzliwa dyskusja, i jeden podróżny - student, zadał mi pytanie: ‘Jakie ma pan dowody na to, że Pismo święte jest prawdziwe?’ Odpowiedziałem że najmocniejszym dowodem, którego nie da się podważyć to naród żydowski.

Jeśli ktoś jest uczciwy, to nawet bez rozważania Słowa, na podstawie historii świeckiej dojdzie do takiego wniosku. Próbowano Izrael zniszczyć w Egipcie,

Babilonie, Rzymie. W XX wieku rządy totalitarne nie tylko próbowali ich zabić, ale fizycznie spalić w obozach koncentracyjnych. Tak wielkie maszyny służące diablą, upadały jedna po drugiej, bo upaść musiały. Narody, nawet nie wiedząc dlaczego nienawidzą Izraela?

Apostoł Paweł zapisał te prorocze słowa: „Bracia i siostry, nie chciałbym, abyście przez brak znajomości tej tajemnicy stali się zarozumiali. Rzecz jest bowiem w tym, że skamieniało serce pewnej części ludu Izraela stało się okazją do tego, by inne narody mogły się nawrócić. A gdy to już się dopełni, wówczas także Izrael zostanie na nowo przywiedziony do zbawienia zgodnie z tym, co jest napisane. *Przybędzie z Syjonu Wybawiciel, który zawróci Izraela z dróg jego buntu. A Także: Nowe Przymierze, które ustanowię z domem Izraela. Będzie polegało na tym, że w Nim ich grzechów wspominać już nie będą*” (Rzym. 11:25-27NPD).

Wielu nienawidzi Żydów, niewiedząc, że przez ich cierpienia zyskują wieczność. To prawda, że Izrael wielokrotnie okazał się nieposłuszny, dlatego został rozproszony na cały świat, tak jak zapowiedział to Pan Jezus: „Jeruzalem, Jeruzalem! Zabijasz proroków i kamienujesz tych, którzy do ciebie zostali posłani. Ileż razy chciałem zgromadzić twoje dzieci, jak ptak zbiera pisklęta pod skrzydła, ale wy nie chcieliście. Dlatego *wasz dom zostanie opuszczony*. Mówię bowiem: Odtąd Mnie już nie *ujrzyćcie aż do czasu, gdy powiecie: Chwała temu, który przychodzi w imię Pana*” (Mat. 23:37-39BWP).

Gdyby udało się diabłu unicestwić naród wybrany, to ogłosiłby, że Bóg zawiodł. Jak czytaliśmy, że Bóg przysiągł Abrahamowi, że będzie strzegł jego

potomków. Z pokolenia Judy wywodzi się Jezus wg ciała. Niektórzy z nich są zapisani właśnie w tym Liście do Hebr. 11:1-40. Zobaczają Jezusa na obłokach nieba, widzialnie. Dlatego wróg ludzkości najbardziej nienawidzi tych, co głoszą, że Chrystus przyjdzie widzialnie (2 Tes. 1:7-9). Słowo nie może upaść, zanim się nie wypełni:

„I w ten sposób **będzie zbawiony cały Izrael**, jak napisano: (...) A to będzie przymierze moje z nimi, gdy zgładzę grzechy ich. Co do ewangelii, są oni nieprzyjaciółmi Bożymi dla waszego dobra, lecz co do wybrania, są umiłowanymi ze względu na praojców. **Nieodwołalne** są bowiem dary i **powołanie Boże**”. (Rzym. 11:25-29BW).

„Bo oto Ja rozkażę przesiać dom Izraela wśród wszystkich narodów, jak się przesiewa przetakiem, aby żadne ziarno nie upadło na ziemię. (Amosa 9:9). Apostoł Paweł powołał się na proroka Ezechiela, który był w niewoli w Babilonie tak jak prorok Daniel, w VI wieku p.n.e. (Dan 12:1).

Na to proroctwa powołał się Pan Jezus: „Będzie bowiem **wówczas wielki ucisk**, jakiego nie było od początku świata aż dotąd i nigdy nie będzie. Gdyby ów czas nie został skrócony, nikt by nie ocalał” (Mat. 24:38,39BW).

Apostoł Paweł nie mówi w tym wersecie o wielkim ucisku, ale: wytrwaniu w wierze, i tłumacząc, że droga do królestwa Bożego wiedzie **poprzez wiele ucisków**” (Dzieje 14:22 BW). Wiele ucisków ludność przechodzi każdego dnia.

Inni głoszą, że **wielki ucisk**, będzie przechodził tylko Izrael. Natomiast w Objawieniu 13:8 czytamy: „Pozwolono jej również prowadzić walkę ze świętymi i pokonać ich oraz **dano jej władzę nad**

każdym plemieniem, ludem, językiem i narodem. Pokłonią się jej ci **wszyscy mieszkańcy ziemi**, (...). Lecz z powodu wybranych ów czas zostanie skrócony” (Obj. 7:25-27). Który będzie trwał 3, 5 roku (Obj. 13:2,5) Komu dajesz wiarę Panu Jezusowi, czy ludziom?

W 70 roku n.e. Izrael został rozproszony. Ale podczas wielkiego ucisku pod różgą zostanie sprowadzony do Izraela. „I **wyprowadzę was spośród ludów**, i zgromadzę was z ziem, w których zostaliście rozproszeni, ręką mocną i ramieniem wciągniętym, i wylewem zapalczywości. I zaprowadzę was na pustynię ludów, i tam będę się procesował z wami twarzą w twarz; jak procesowałem się z waszymi ojcami na pustyni ziemi egipskiej, tak będę się z wami procesował - mówi Wszechmocny Pan. I każę wam przejść pod różgą, i dokładnie was przeliczę” (Ez. 20:34-37BW).

„Ale **wyłączę spośród was opornych i odstępców**; wyprowadzę ich z ziemi, w której byli przychodniami, lecz do ziemi izraelskiej nie wejdą - i poznacie, że Ja jestem Pan” (Ez. 20:38BW). Muszą wypełnić się wszystkie proroctwa zapisane na wielki ucisk pod hasłem, **pieczęcie, trąby i czasie**.

Ale na tym nie kończą się proroctwa? Pan Jezus w tej bitwie odniesie pełne zwycięstwo: „I szły za nim wojska niebieskie na białych koniach, przyobleczone w czysty, biały bisior. A z ust jego wychodzi ostry miecz, którym miał pobić narody, i będzie nimi rządził laską żelazną, On sam też tłoczy każdą winą zapalczywego gniewu Boga, Wszechmogącego. A na szacie i na biodrze swym ma wypisane imię: Król królów i Pan panów” (Obj. 19:14-16 „I pojmane zostało **zwierzę**, a wraz z nim **falszywy**

prorok, który przed nim czynił cuda, jakimi zwiódł tych, którzy przyjęli zamię zwierzęcia i oddawali pokłon posągowi jego. Zostali oni obaj wrzuceni żywcem do jeziora ognistego, gorejącego siarką. A pozostali byli pobici mieczem wychodzącym z ust jeźdźcy na koniu, i wszystkie ptaki nasyciły się ich ciałami” (Obj. 19:20,21). Po wrzuceniu fałszywego proroka i bestii (czyli antychrysta) do jeziora ognistego.

Bóg obiecał Dawidowi - Milenium

Potomstwo jego dozna wiele błogosławieństw. „Chcę wam ogłosić wolę Boga, który do mnie powiedział: Synem moim jesteś, zrodziłem Cię dzisiaj. Zażądaj tylko, a dam Ci w dziedzictwo narody, ziemię aż po jej krańce na własność. Będziesz je ujarzmił berłem z żelaza, pokruszysz je jak gliniane naczynia” Ps. 2:7-9BW).

Te błogosławieństwa wypełnią się podczas Milenium, Mamy co najmniej 300 prorocत्व opisujących ten czas. Nie wolno ich zamieniać na symbol, ponieważ Pan Jezus, też musiałby panować symbolicznie, a będzie panował w czasie rzeczywistym.

„Zobaczyłem też trony. Tym, którzy na nich zasiadali, dano władzę sądenia. Ujrzałem również dusze ściętych z powodu świadectwa Jezusa i słowa Bożego, którzy nie oddali pokłonu bestii ani jej obrazowi i nie przyjęli znaku na swoje czoło lub rękę. Ożyli oni i królowali z Chrystusem przez tysiąc lat” (Obj. 20:4ESP).

Kto wejdzie do Milenium?

Prorocत्व Izajasza 13:12, które w tym rozdziale opisuje *wielki ucisk* zapowiada, że: „Człowieka rzadziej się spotka niż złoto, ludzi mniej będzie niż złota Ofiru”. Tak jak za dni Noego (Mat. 24:

37). Ci, którzy z Izraela i z narodów, nie będą mieli udziału w pierwszym zmartwychwstaniu, przez 1000 lat będą żyć na ziemi”. I będą tam przybywać wszystkie narody, ludy rozliczne przybędą wołając: Chodźmy, udajmy się na Górę Pańską! Wejdźmy do świątyni Boga Jakuba, aby nas nauczył dróg swoich i abyśmy mogli chodzić Jego ścieżkami. Z Syjonu bowiem przyjdzie Prawo, z Jeruzalem i wyrocznia Pana.

Będzie sprawował swą władzę nad ludami i rozsądzał sprawy bardzo wielu narodów, które swoje miecze na lemiesze przekują a włócznie na sierpy zamienia. I nie będą już narody na się mieczy podnosić, ani też zaprawiać się więcej do wojny” (Iz. 2:3,4). Ten błogosławiony okres, ma wyznaczony czas.

Oto niektóre prorocтва w Milenium

„I wyrośnie różdżka z pnia Isajego, a pęd z jego korzeni wyda owoc. I spocznie na nim Duch Pana; Duch mądrości i rozumu, Duch rady i mocy, Duch poznania i bojaźni Pana. I będzie miał upodobanie w bojaźni Pana. Nie według widzenia swoich oczu będzie sądził ani według słyszenia swoich uszu rozstrzygał, lecz według sprawiedliwości będzie sądził biednych i według słuszności rozstrzygał sprawy ubogich na ziemi. *Różgą swoich ust będzie chłostał zuchwalca, a tchnieniem swoich warg zabije bezbożnika*” (Iz. 11:1-4BW).

„I będzie sprawiedliwość pasem jego bioder, a prawda rzemieniem jego lędźwi. I będzie wilk gościem jagnięcia, a lampart będzie leżał obok koźlęcia, cielę i lwiątko, i tuczne bydło będą razem, a mały chłopiec je poprowadzi. Krowa będzie się pasła z niedźwiedzicą, ich młode będą leżeć razem, a lew będzie

karmił się słomą jak wół. Niemowlę bawić się będzie nad jamą żmii, a do nory węża wyciągnie dziecko swoją rączkę. Nie będą krzywdzić ani szkodzić na całej mojej świętej górze, bo ziemia będzie pełna poznania Pana jakby wód, które wypełniają morze. I stanie się w owym dniu, że narody będą szukać korzenia Isajego, który załopocze jako sztandar ludów; a miejsce jego pobytu będzie sławne” (Iz. 11:5-10BW).

„Nie będzie już tam niemowlęcia, które by żyło tylko kilka dni, ani starca, który by nie dożył swojego wieku, gdyż za młodzieńca będzie uchodził, kto umrze jako stuletni, a kto grzeszy, dopiero mając sto lat będzie dotknięty klątwą. Gdy pobudują domy, zamieszkają w nich, gdy zasadzą winnice, będą spożywać ich plony.

Nie będą się na próżno trudzić i nie będą rodzić dzieci przeznaczonych na wczesną śmierć, gdyż są pokoleniem błogosławionych przez Pana, a ich latorośle pozostaną z nimi. I zanim zawołają, odpowiem im, i podczas gdy jeszcze będą mówić, Ja już ich wysłucham. Wilk z jagnięciem będą się paść razem, a lew jak bydlę będzie jadł siewkę, wąż zaś będzie się żywił prochem. Nie będą źle postępować ani zgubnie działać na całej świętej górze - mówi Pan” (Iz. 65:20-25BW).

Gdy się skończy 1000 lat

„A gdy się dopełni tysiąc lat, wypuszczony zostanie szatan z więzienia swego i wyjdzie, by zwieść narody, które są na czterech krańcach ziemi, Goga i Magoga, i zgromadzić je do boju; a liczba ich jak piasek morski. I ruszyli na ziemię jak długi i szeroka, i otoczyli obóz świętych i miasto umiłowane. I spadł z nieba ogień, i pochłoniął ich. A *diabeł*,

który ich zwodził, *został wrzucony do jeziora z ognia i siarki*, gdzie znajduje się też zwierzę i fałszywy prorok, i będą dręczeni dniem i nocą na wieki wieków” (Obj. 20:7-10BW). Jak czytamy zdecydowana większość, nie skorzysta z rządów Pana Jezusa. Po tej ostatecznej próbie ogień spadnie z nieba i pochłonie buntowników. Zaraz potem rozpocznie się Sąd Ostateczny, zwany drugim lub innym zmartwychwstaniem (Obj. 20:11-15).

„Pokładając w Bogu nadzieję, która również im samym przyświeca, że nastąpi zmartwychwstanie sprawiedliwych i niesprawiedliwych” (Dzieje 24:15 BW). Ludzie ci nie będą sądzeni według Ewangelii, ale uczynków. (Rzym. 2:14-16). Tak pokrótce, chronologicznie zarysowałem wypełnienie się tego czasu.

Ofiarowująca wiara

„Przez wiarę Abraham, wystawiony na próbę, zdecydował się złożyć w ofierze Izaaka. On, który otrzymał obietnice, poświęcił na ofiarę jedynego syna. A przecież Bóg mu powiedział: za twoje potomstwo zostanie uznane potomstwo Izaaka. Był jednak przekonany, że Bóg może nawet wskrzesić umarłego, i dlatego odzyskał go jakby na pouczenie” (Hebr. 11:17-19EŚP). W historii świadectw biblijnych Abraham okazał najwymowniejszy przykład wiary, składając swego syna w ofierze (1 Mojz. 22:1-18).

Ten przykład podaje, że powinniśmy być gotowi do złożenia w ofierze wszystkiego, co jest dla nas najdroższe. Bóg widząc jego strapione serce, przerwał tę tragedię. Dopuszcza różne doświadczenia, abyśmy nauczyli się szukać bezgranicznej pomocy u Niego. Ponieważ serce ludzkie jest zdradliwe”

(Jer. 17:9). Ez. 36:26). Abraham był gotów oddać jedyne go syna, którego doczekał się w wieku 100 lat. Jest przykładem człowieka, który akceptuje to, czego nie mógł zrozumieć. Potem „Izaakowi oddał całe swoje mienie” (1 Mojż. 25:5).

Pan Jezus zapowiedział „Nie mniemajcie, że przyszedłem, przynieść pokój na ziemię; nie przyszedłem przynieść pokój, ale miecz” (Mat. 10:34BW). W wielu domach kiedy ktoś z rodziny nie toleruje drogi Chrystusa, domownicy odczuwają wiszący nad nimi miecz.

Gdyby Chrystus nie był droższy im nad wszystko, dzisiaj nie byłoby naśladowców Chrystusa. Jeśli Chrystus nie jest u nas na pierwszym miejscu, to nie ma Go wcale. Nieraz wydaje się, że wiara walczy z niewiarą, a nakaz walczy z obietnicą. W życiu człowieka zdarza się coś, co wydaje się nam nielogiczne, bezsensowne. Próbujemy to sobie wytłumaczyć, ale wiarą idziemy, nie widzeniem. Dlatego mamy tak wiele przykładów w Biblii, aby się nie załamać.

Wtedy dobrze jest się modlić, mówiąc: Boże Ty jesteś miłością, i w Tobie trwam. Trzymając się Twego Słowa. Gdyby przed nami wyrosła ściana, Ty zawsze znajdziesz drogę wyjścia.

Wiara pokonująca śmierć

„Przez wiarę Izaak udzielił Jakubowi i Ezawowi błogosławieństwa, zapewniającego przyszłość. Przez wiarę pobłogosławił umierający Jakub każdego z synów Józefa, wsparty o wierzch swojej łaski” (Hebr. 11:20-22BW).

Najwięcej wersetów w Liście do Hebrajczyków 11 rozdziale, zostało poświęcone Abrahamowi. Ale nie zapomniano o jego synach. Izaaku, Jakubie i Ezawie. Ten ostatni był powodem wielu

trosk Izaaka i Rebeki (1 Mojż. 26:34,35; Hebr. 12:16). W ostatnich latach życia Izaaka „przyszłe na niego próby” które miały dla niego szczególne znaczenie. Był przekonany, że Boże obietnice są niezmiennie i są. Ale nie zwątpił w przyrzeczenia, które Bóg dał jego ojcu, które były też przyrzeczone jemu. „I ustanowię przymierze moje między mną, a tobą i potomkami twoimi po tobie (1 Mojż. 17:7; 26:3-5).

Ezaw jako starszy, został przesunięty na drugi plan. Bóg tak zapowiedział ich matce: „Dwa narody są w łonie twoim i dwa ludy wywiodą się z żywota twego. Jeden naród będzie miał przewagę nad drugim, starszy będzie służył młodszemu” (1 Mojż. 25:23;

Albowiem kiedy się one jeszcze nie narodziły ani też nie uczyniły nic dobrego lub złego - ***aby utrzymało się w mocy Boże postanowienie wybrania, oparte nie na uczynkach, lecz na tym, który powołuje*** - Jakuba umiłowalem, a Ezawem wzgardziłem” Rzym. 9:11-13 .

„Bo któż może przeciwstawić się jego woli? O człowiecze! Kimże ty jesteś, że wdajesz się w spór z Bogiem? Czy powie twór do twórcy: Czemuś mnie takim uczynił?” (Rzym. 9:19,20 BW).

Bóg zna koniec każdego wydarzenia na początku, gdy zostaje wypowiedziane. Boże wybranie, które należy do Niego (Ef. 1:4,5). Dawid zapisał, że „Urodził się w przewinieniu i w grzechu poczęła go matka” (Ps. 51:7).

Bóg zna serca ludzi (Jer. 17:9). To prawda, że nikt nie ustrzegł się grzechu. Ale oni byli linią rodową, którą Bóg zapowiedział w pierwszym prorocztwie - dotyczącego Mesjasza. „I ustanowię nieprzyjaźń między tobą a kobietą, między twoim potomstwem a jej po-

tomstwem; ono zdepcze ci głowę, a ty ukąsisz je w pięcie” (1 Mojż. 3:15BW).

Diabeł wielokrotnie próbował przerwać tę ciekawą historię, aby Mesjasz nie przyszedł. Ale Bóg okazuje miłosierdzie, ponieważ ono góruje nad sprawiedliwością. (Rzym. 9:15,16). Nie słyszałem aby ktoś narzekał, że mu została okazana łaska.

Tak też mówi prorocstwo Ozeasza: „Nazwę ludem moim ten lud, który nie był moim, umiłowaną nazwę tę, która nie była umiłowaną” (Rzym. 6:24,25 BP). Biblijne przykłady przekonują, że Bóg nigdy się nie mylił. „W Nim wybrał nas przed stworzeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani w Jego obecności, w miłości” (Ef. 1:4BP) Cieszysz się z tego?

„Błogosławiony mąż, któremu Pan nie poczyta grzechu”. (Rzym 4:8) „Jeśli zaś Chrystus jest w was to chociaż ciało umarło z powodu grzechu, duch jednak jest pełen życia dzięki usprawiedliwieniu” (Rzym 8:10 BP).

Któż jest Bogiem jak Ty, który daruje winy i przebacza grzechy ocalałej części swego dziedzictwa? „Nie będzie wiecznie trwał w swoim gniewie, bo w miłosierdziu ma upodobanie” Mich. 7:18 BP). Te słowa nie tylko dotyczą Izraela.

Jakub pobłogosławił swoich synów

„Z wiary także płynęło błogosławieństwo, którym umierający już Jakub obdarzył obydwu synów Józefa, pochylając się głęboko nad jego łaską” (Hebr. 11:21BW).

Jakub cieszył się, że Bóg go prowadził jak pasterz trzodę (1 Mojż. 48:15). Przez wiarę pobłogosławił swoich wnuków, synów Józefa - Manesesa i Efraima (1 Mojż. 48:14-22). Potem pozostałych jedenastu synów, z których to ple-

mion Dawid utworzył państwo Izrael (2 Sam. 5:1-5). Po burzliwych trudach życia, nauczył się ufać swojemu Bogu. Jego śmierć była triumfem jego wiary. Tam gdzie ludzie widzą mur i głęboką ciemność, wiara go wypełni i zburzy. Zapanuje pokój i jasność. Nie starajmy się niejako po swojemu pomagać Bogu w swej nadgorliwości. (1 Sam. 5:10,12) Bóg ma zastępy aniołów, którzy nas obronią, jeżeli będzie taka Boża wola. Trzymajmy się tylko Jego Słowa (1 Kor. 5:1).

Józef godnym następcą

„Pod wpływem wiary konający Józef mówił o wyjściu synów Izraela [z Egiptu] i wydał zlecenie co do sposobu pożegnania swoich własnych kości” (Hebr. 11:22BW). Posłusznie wykonał polecenie ojca zabierając jego kości kiedy opuszczali Egipt” (1 Mojż. 47:29-31. Potem jego synowie zostali te do tego zobowiązani (1 Mojż. 50:24-26). Dla zmartwychwstania zupełnie obojętne jest miejsce pochowania ciała, ponieważ każdy uczeń Chrystusa i wierni Żydzi otrzymają nowe, *uwielbione ciała* (Filip. 3:21).

Nie musimy żyć w ciągłym strachu. Pewni ludzie głoszą, że porwanie do nieba może nastąpić w każdej chwili. Inni, czy zobaczą tam swoich? Mamy czas tu na ziemi, aby czynić dobrze, a nie zamartwiać się.

„Przez wiarę był Mojżesz

po narodzeniu ukrywany przez rodziców swoich w ciągu trzech miesięcy, ponieważ widzieli, iż dziecię było śliczne, i nie ułękli się rozkazu królewskiego. (Hebr. 11:23BW). Wiarę okazali rodzice Mojżesza. Chronili swoje dziecko, ale w gruncie rzeczy wypełniali wielkie proroctwo Boże. Na nich

wypełniały się te słowa, „że słuchać należy bardziej Boga niż ludzi” nie było łatwo. Oddanie dziecka ludziom ze świata. Ale z nim był Bóg. Kto lepiej zaopiekuje się naszym dzieckiem, my, czy Bóg. Jeśli Bóg do czegoś dopuszcza, nie sprzeciwiamy się temu. „Dzieci cię było śliczne, i nie ułękli się rozkazu królewskiego. Dziś o tym czytamy, ale i w naszym życiu tak się zdarzyć może.

„Dzięki wierze Mojżesz, gdy dorósł, nie chciał, by uważano go za syna córki faraona. Wolał znosić uciski razem z całym ludem Bożym, zamiast poddawać się P' przemijającym zresztą P' rozkoszom grzechu. Mając przed oczyma ciągle przyszłą zapłatę, ponad wszystkie skarby Egiptu przedkładał możliwość znoszenia ucisków dla Mesjasza. Wiarą powodowany opuścił Egipt, nie lękając się wcale gniewu króla; był w swych postanowieniach nieugięty, tak jakby patrzył ustawicznie na Niewidzialnego. Wiarą kierował się również, gdy nakazywał urządzić obchody Paschy i pokropić krwią [drzwi domów], aby nie dotykał ich ten, który miał wyniszczyć wszystkie pierworodne. Dzięki wierze [Izraelici] suchą stopą przeszli przez Morze Czerwone, tymczasem Egipcjanie, gdy spróbowali pójść w ich ślady, wszyscy potonęli.” (Hebr. 11:24-29BW).

Ten bezbronny śliczny chłopiec, zafascynował córkę faraona, która była bezpłodna i go zaadoptowała jako syna. Kiedy stanął w obronie swego rodaka, nieszczęśliwie go uderzył, że ten umarł: „Czy zamierzasz mię zabić, tak jak zabiłeś Egipcjanina? Mojżesz zląkł się i pomyślał: Zapewne sprawa ta wyszła na jaw” (2 Mojz. 2:14,15). Uciekł do ziemi Madianitów, ale Bóg przez te 40 lat był

z nim. Nastął dzień gdy Mojżesz musiał przygotować się do pierwszej Paschy (2 Mojż. 12:12-43). Przeprowadzić lud przez Morze Czerwone. Mógł to wszystko uczynić „bo był nieugięty, tak jakby patrzył ustawicznie na Niewidzialnego” (Hebr. 11:27 BWP).

Żadne wydarzenie związane z Mojżeszem, nie było przypadkowe. Również w wielkim ucisku „Roztropni wśród ludu doprowadzą wielu do właściwego poznania; lecz przez pewien czas padać będą od miecza i ognia, od uprowadzenia i rabunku. A gdy będą padać, doznają małej pomocy; i wielu przyłączy się do nich obłudnie” (Dan. 11: 33,34 BWP). Tak się wydarzy każdemu, jeśli Bóg nas do czegoś powoła. Czy przyjmiesz to polecenie?

Przez wiarę runęły mury Jerycha, okrążane przez siedem dni. Przez wiarę nie zginęła nierządnica Rachab wraz z nieposłusznymi, bo przyjęła przyjaźnie wywiadowców” Hebr. 11:30,31 BW).

Każdy z nas ma różne doświadczenie chodzenia z Bogiem. Nieraz zbudowanie domu jest mniej kosztowne niż jego remont, tak też jest z naszym domem wiary. Izraelici przeszli suchą stopą przez morze.

Tak jak oni, tak i my stoimy przed różnymi próbami. Siódmego dnia mieli obejść Jerycho siedmiokrotnie i zobaczyć jego upadek. Jozue i jego dowódcy wiedzieli, że Jerycho było silnie ufortyfikowanym miastem, nie do zdobycia

Była w tym też szczególnie trudna sytuacja. Miał ocaleć odcinek muru, w którym mieszkała Rachab, która słyszała o Bogu i uwierzyła (Joz. 2:9-11). Izraelici nie mieli żadnych szans zdobycia go. Ale ona wierzyła. Prawdziwa wiara i

prawdziwa odwaga jest po tej samej stronie – czyli Boga. „Wszystko mogę w tym, który mnie umacnia” „On też będzie umacniał was aż do końca, abyście byli bez zarzutu w dzień Pana naszego Jezusa Chrystusa”

(1 Kor. 1:8BW). Przez sześć dni mieli obejść miasto w ciszy. Na czele znajdowało się siedmiu kapłanów z trąbami z baranich rogów i Skrzynią Przemierza. W siódmym dniu okrążono miasto siedem razy, a następnie kapłani zadęli w rogi, lud wydał głośny okrzyk i „mur rozpadł się!

Być może dożyjemy wielkiego ucisku, kiedy diabeł użyje swoje hordy. Ale nasz Pan poruszy moce niebios, aby ratować swój lud. „Dlatego weselcie się, niebiosie, i wy, którzy w nich mieszkacie. Lecz biada ziemi i morzu, gdyż zstąpił do was diabeł pałający wielkim gniewem, bo wie, iż czasu ma niewiele” (Obj. 12:12BW).

Antychrystowi będzie „dozwolone wszcząć walkę ze świętymi i zwyciężać ich; dano mu też władzę nad wszystkimi plemionami i ludami, i językami, i narodami. I oddadzą mu pokłon wszyscy mieszkańcy ziemi, każdy, którego imię nie jest od założenia świata zapisane w księdze żywota Baranka, który został zabity” (Obj. 13:7,8) Zwróć uwagę na ten sam czas (Dan. 7:27-28BW).

Może jesteś wskazany przez Pana Jezusa, że doczekasz w ciele Paruzji Chrystusa i usłyszysz Jego głos „Wstąp tutaj”. Niestety nie będzie porwania przed wielkim uciskiem. Stanie się to, pod sam koniec tego ucisku. Teraz musimy uwierzyć, aby nie wpaść w sidła antychrysta.

„I cóż powiem jeszcze?”

„Zabrakłoby mi przecież czasu, gdybym miał opowiadać o Gedeonie, Baraku, Samsonie, Jeftem, Dawidzie i Samuele, i o prorokach, którzy przez wiarę podbili królestwa, zaprowadzili sprawiedliwość, otrzymali obietnice, zamknęli paszcze lwom” (Hebe. 11:32-34BWP),

Apostoł nie ustawia ich w porządku chronologicznym, ale wszystkich łączy jedna zaleta – **wiara!**. Gedeon mając tylko 300 ludzi odniósł zwycięstwo nad Amonitami, którzy uciskali Izraela (Sędziów 6:7).

Warto przypomnieć te słowa: „Przekonał się wtedy Gedeon, że był to anioł Jahwe. I dlatego powiedział: Biada mi, Panie mój, Jahwe, bo oto oczy moje patrzyły twarzą w twarz na anioła Jahwe” Sędz. 6:22BWP).

Nie jesteśmy zdani na siebie. Bóg nigdy nie pozostawia swego ludu. (Sędz. 4 i 5 rozdział) „Czyż oni wszyscy nie są duchami służebnymi, przeznaczonymi do posługi tym, którzy mają uczestniczyć w zbawieniu?” (Hebr. 1:14 BP).

Barak i Debora: Nieuzbrojeni wieśniacy stanęli naprzeciwko dywizji pancernej, która miała 900 wozów żelaznych i wozów bojowych. Samson zawsze walczył samotnie, mimo to odnosił zwycięstwa. Był on utrapieniem dla Filistyńców.

Kiedy doniesiono Siserze, że Barak, syn Abinoama, udał się na górę Tabor, Sise- ra zebrał wszystkie swoje wozy bojowe, czterdzieści żelaznych wozów, i wszystkie oddziały wojowników, które były przy nim, z Charoszet-Haggojim do potoku Kiszon”.

„Wtedy rzekła Debora do Baraka: Wstąp, gdyż jest to dzień, w którym Jahwe wydaje Siserę w twoje ręce! Oto Jahwe idzie przed tobą! Zstąpił więc Barak z

góry Tabor i dziesięć tysięcy mężów za nim” Sędz 4:14BP). Pośród niektórych niewiast powstała grupa, która podważa porządek jaki ustanowił Bóg⁴. Kto dał słowo Deborze? Kto poraził lękiem wojska Sisery? Przecież nie Debora. „A Jahwe poraził lękiem przed mieczem Baraka Sisere, wszystkie wozy bojowe i całe wojsko, tak że Sisera zeskoczył z wozu i uciekał pieszo” (Sędz. 4:15BW).

Jeftę: był nieślubnym synem. Kiedy Amonici napadli na nich starsi, przyszli do Jefty prosić o pomoc (Sędz. 11:1,5-8). Bóg patrzy na serce a nie na pochodzenie. Wielu dziś by z nim postąpiło tak jak tamci wcześniej. „Ale Duch Pana był nad Jeftem, (...) Jeftę, choć pochodził z nieprawego łoża ruszył przeciwko Ammonitom za to, że szkodził Izraelowi. „Jeftę złożył też ślub Panu: Jeżeli sprawisz, że Ammonici wpadną w moje ręce” (Sędz. 11:29-31).

⁴ „Z uwagi na to zabraniam kobietom publicznego pouczenia mężów, a także dominowania nad nimi, niech żyje w cichości” (1 Tym. 2:12NPD). „Polecam, by kobiety podczas waszych zgromadzeń milczały z godnością, a nie pozwalały sobie na czczą paplaninę. Niech zachowują się cicho, czym – zgodnie z Bożym ustanowieniem – okażą szacunek swoim mężom” (1Kor. 14:34 NPD).

„Niech pouczają młode kobiety, jak mają kochać mężów, dzieci, jak mają być rozumne, czyste, gospodarne, dobre, poddane swym mężom - aby nie bluźniono słowu Bożemu” (Tyt. 2:4,5 BT). „Lecz jak Kościół poddany jest Chrystusowi, tak i żony mężom - we wszystkim. Mężowie miłujcie żony, bo i Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie” (Ef. 5:24,25). „Może ktoś uważa za właściwe spierać się nadal, my jednak nie jesteśmy takiego zdania; ani my, ani Kościoły Boże” (1 Kor. 11:16BW).

Następnie apostoł wymienia - Dawida, który został namaszczony na króla, ku zaskoczeniu swoich najbliższych, bo w ich oczach był tylko pasterzem. Największymi wrogami byli jego bracia i król Saul.

„Saul bał się Dawida, bo Jahwe był z nim, a od Saula odstąpił” (1 Sam. 18:12, 15BP). Uproszony Samuel przez swą matkę Annę, która nie mogła mieć dzieci, później został powołany na proroka. Namaścił Saula i Dawida na królów. Saul bał się go, a jednocześnie nienawidził.

Wielu zapisano tu w wielkim skrócie. Inni nie zostali wymienieni, ale są zapisani u Boga. Za życia byli niejako dzwonekami alarmowymi. Jeszcze inni zamykali paszczę lwom, jak (Daniel 6:18,23). Gasili moc ogania jak przyjaciele (Daniela (3 19-28).

Uniknęli ostrza miecza. Eliasza za wybić proroków Baala, Izebel wydała na niego wyrok śmierci: Złakł się więc i ruszył w drogę, aby ocalić swoje życie (1 Król. 19:1-3).

Inni podźwignęli się ze swej niemocy. Stali się mężni na wojnie, zmusili do ucieczki obce wojska (Hebr. 11:35). Tacy prorocy podejmowali wielkie ryzyko, ale odważnie podejmowali zlecane im przez Boga zadania. Po ludzku, było to niemożliwe do wykonania. Woleli należeć do Bożej mniejszości, niż do ludzi, którzy nie słuchali Boga. Dlatego często byli samotni.

Kobiety otrzymały z powrotem swoich zmarłych wskrzeszonych przez Eliasza i Elizeusza. Cudownie uzdrowionych 2 Król. 20:1-7). W tym Liście nie tylko Hebrajczykom została przypomniana ich przeszłość. Wskazuje jednocześnie nam o czym mamy pamiętać. Gdy jesteśmy zniechęceni, opuszczeni, chorzy,

powróćmy wtedy do doświadczeń wielu Bożych sług. To nie byli nadludzie. Czuli strach, cierpieli z różnych powodów, grzeszyli, ale Pan ich umacniał. Ten list dodaje nam otuchy i nadziei: „Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam i na wieki” (Hebr. 13:8).

Boże ramię nie zostało skrócone. Bóg żyje! Aniołowie Jego czuwają nad wybranymi. „Inni zaś zostali zamęczeni na śmierć, nie przyjąwszy uwolnienia, aby dostąpić lepszego zmartwychwstania”. (Hebr. 11:35BW).

„Drudzy zaś doznali szyderstw i biczowania, a nadto więzów i więzienia; byli kamienowani, paleni, przerynani pilą, zabijani mieczem, blakali się w owczych i kozich skórach, wyczuci ze wszystkiego, uciskani, poniewierani; ci, których świat nie był godny, tulali się po pustyniach i górach, po jaskiniach i rozpadlinach ziemi” (Hebr. 11:36-39).

„Choćby tysiąc padło tuż obok ciebie, a dziesięć tysięcy po twojej prawicy, ciebie nie spotka nic złego. Własnymi oczyma będziesz widział, jak Bóg od-

placa bezbożnym. Pan jest schronieniem dla nas, a za obrońcę mamy Najwyższego. Żadne nieszczęście na ciebie nie spadnie, nic nie zagraża twemu namiotowi. Bo On rozkazał swoim aniołom, aby cię strzegli na wszystkich drogach” (Ps. 91:7-11BWP).

„A wszyscy ci, choć *dla swej wiary zdobyli chlubne świadectwo*, nie otrzymali tego, co głosiła obietnica, ponieważ Bóg przewidział ze względu na nas coś lepszego, mianowicie, *aby oni nie osiągnęli celu bez nas*”

Jakże bliskie i potwierdzające są te słowa. w Liście do (1 Tesl 4:15-18). „Bowiemy głosimy wam jako słowo Pańskie, że my, żywi, pozostawieni na przyjście Pana, *nie wyprzedzimy tych, którzy pomarli*. Sam bowiem Pan zstąpi z nieba na hasło i na głos archaniola, i na dźwięk trąby Bożej, a *zmarli w Chrystusie powstaną pierwsi. Potem my, żywi* i pozostawieni, *wraz z nimi* będziemy porwani w powietrze, na obłoki naprzeciw Pana, i w ten sposób zawsze będziemy z Panem. Przeto wzajemnie się pocieszajcie tymi słowami!

Kim jestem według was?

„Jezus zapytał ich: A wy za kogo Mnie uważacie? Odpowiedział Szymon Piotr: Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego. Na to Jezus mu rzekł: Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jony. Albowiem nie objawiły ci tego ciało i krew, lecz Ojciec mój, który jest w niebie.

Otóż i Ja tobie powiadam: Ty jesteś Piotr [czyli Skała], i na tej Skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane

w niebie” (Mat. 16:18-19BT. Poniżej cytuję te same słowa z Nowego Przekładu Dynamicznego. Zachęcam siebie i was, aby pozwolić prowadzić się *Duchowi Uświęcenia*. Korzystajmy z różnych przekładów, które wyluskają całą prawdę.

„Na to Szymon zwany Piotrem wyrwał się przed nimi: Jesteś Mesjaszem, Synem Boga Żywego! Wtedy Jezus rzekł: — Prawdziwie szczęśliwy i błogosławiony jesteś Szymonie, synu Jana, ponieważ do wyznania, którego złożyłeś, nie doszedłeś po ludzku, lecz dał ci je z

Niebios mój Ojciec. Piotrze, na fundamencie twojego wyznania – niczym nie wzruszonej opoce – zbuduje nową społeczność Bożego Ludu, nad którą strażnicy bram Otchłani władzy mieć nie będą.

A ponieważ ty Piotrze, złożyłeś to wyznanie, ciebie uczynię sługą bramy Królestwa Niebios. Tobie powierzę odpowiedzialność udostępnienia jej wszystkim ludom Ziemi. Gdybyś jednak jakimś nie udostępnił, Niebiosą będą dla nich zamknięte. Dla każdego jednak, komu otworzysz ją na ziemi, Królestwo Niebios będzie dostępne” (Mat. 16:18-19NPD).

Komentarz tego Przekładu

W Mat. 16:23 Pan Jezus ostro napominał Piotra: „Lecz On odwrócił się i rzekł do Piotra: Zejdź Mi z oczu, szatanie! Jesteś Mi zawadą, bo nie myślisz o tym, co Boże, ale o tym, co ludzkie”.

Tłumacze zwrócili uwagę, że w NT są dwa słowa: *Petros* i *Petera* (Opoka) i odnosi się ono do Chytrusa: „I pili ten sam napój o duchowym znaczeniu. Pili zaś napój wytryskujący ze skały o duchowym znaczeniu, która szła za nimi, a skała ta była *symbolem Chrystusa*” (1 Kor. 10:4BP).

W NPD nie użyto Słowa kościoł, ale *społeczność Bożego Ludu*. To nie jakaś instytucja, ale poszczególni ludzie z danej społeczności, lub bez niej „Ponieważ gdzie dwie lub trzy osoby trwające we mnie dochodzą do porozumienia, również ja jestem z nimi” (Mat. 18:20 NPD).

Każde wyznanie przypisuje sobie prawo do prawdziwego kościoła *gr ekklesia*. Pan Jezus nie głosił też o *Otchłani, piekle*, bo są to nauki greckie. Natomiast hebr. To *Szeol - grób*. Podczas powtór-

nego przyjscia lud tam przebywający zostanie wywołany z *Szeolu* (Jana 5:28). *Nie jest to ostateczne miejsce umarłych*. Na sądzie ostatecznym (Obj. 20:11-15) jedni będą skierowani do jeziora ognia. „Odpowiedział mu Jezus: Ja jestem droga i prawda, i żywot, nikt nie przychodzi do Ojca, tylko przeze mnie” (Jana 14:6) i tą drogą kroczy.

Odpowiedzialność za swoją przyszłość każdy bierze za siebie. „Wchodźcie przez ciasną bramę; albowiem szeroka jest brama i przestronna droga, która wiedzie na zatracenie, a wielu jest takich, którzy przez nią wchodzi. A ciasna jest brama i wąska droga, która prowadzi do żywota; i niewielu jest tych, którzy ją znajdują” (Mat. 7:13,14 BW). Nie popełniamy tego samego błędu co Żydzi, którzy chcieli odrodzenia tylko Izraela (Dzieje 1:6-8).

Wybiornie przypisywanie sobie błogosławieństw, prowadzi do nacjonalizmu: „Izrael był poświęcony Panu, był pierwocinami jego plonów, wszyscy, którzy go kāsali, ścigali na siebie winę, nie szczęście na nich spadało, mówi Pan” (Jer. 2:3). Nie zwracali uwagi, że Bóg powiedział w tym samym czasie do Abrahama: „Oto przymierze moje z tobą jest takie: Staniesz się ojcem *wielu narodów*” (Rdz. 17:4BW)

Albowiem On jest pokojem naszym, On sprawił, że z dwojga jedność powstała, i zburzył w ciele swoim stojącą pośrodku przegrodę z muru nieprzyjaźni, On zniósł zakon przykazań i przepisów aby czyniąc pokój, stworzyć w sobie samym z dwóch jednego nowego człowieka” (Ef. 2:14,15BW).

„Wykorzystujcie każdą sposobną chwilę, bo nadeszły złe dni” (Ef. 5:16BP).